Arkusz I.

Nr 161. Dnia 23 Lipca Poniedziałek. Dnia 11 (23) Lipca 1877.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odniesienie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: Ś. Apolinarego Biskupa.
Jutro: Krystyny Panny Męczenniczki.
Środa: S. Jakóba Apostoła.
Czwartek: Ś. *Anny Matki N. M. P.*

Wschód słońca o godzinie 4 minut 9
Zachód „ „ 8 „ 3

Długość dnia godzin 15 minut 54
Ubyło „ „ — „ 40

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY № 5 dom L. Zabłockiej.

Piątek: 7 br. śpiących i S. Natalji Panny
Sobota: SS. Innocentego P. i Celsa.
Niedziela: Ś. Marty Panny.
Poniedziałek: SS. Abdona i Sennena MM.

— Wczorajsza niedziela, jako przypadająca w oktawie uroczystości Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, sprowadziła tłumy pobożnych do wszystkich świątyń Pańskich, a przeważnie do kościołów: Panny Marji na Nowem-Mieście, Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie i Ś-go Józefa na Krakowskiem - Przedmieściu obok skweru, które wspomnioną uroczystość obchodzą nabożeństwem odpustowem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu przez całą oktawę.

W pierwszej z wymienionych tu świątyń, to jest Panny Marji na Nowem-Mieście, Summę celebrował JX. kanonik Kaczanowski, dziekan kapelanów wojskowych, słowo zaś Boże głosił wymownie JX. kanonik Bogdan, który następnie o godzinie 4 tej po południu, odprawił Nieszpory, zakończone uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem. Kazanie w czasie Nieszporów miał JX. Dzieniakowski, wikarjusz miejscowy. Amatorowie zaś, pod dyrekcją p. Rosłońskiego, odśpiewali z towarzyszeniem organów i instrumentów dętych, w czasie Wotywy, którą z asystą celebrował JX. kanonik Bogdan, mszę kompozycji Krogulskiego Nr 2, a w czasie Summy mszę kompozycji Gounoda.

W kościele Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie w dniu wczorajszym odbywało się w dalszym ciągu 40-to-godzinne nabożeństwo rozpoczęte w zeszłą sobotę, Summę celebrował JX. Dudrewicz, sekretarz konsystorza i zarządzający tą świątynią, słowo zaś Boże głosił JX. Józef Wójcicki, wikarjusz kościoła katedralnego.

Czterdziestogodzinne to nabożeństwo w tejże świątyni, jak i odpusty tygodniowe Szkaplerza ś.go, w wymienionych wyżej kościołach, zakończone zostaną dnia dzisiejszego.

— W dniu wczorajszym przypadła także doroczna uroczystość Ś-tej Marji Magdaleny, która obchodzoną była odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, w dwóch jednocześnie kościołach: Ś-go Jacka przy ulicy Freta i Ś tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu.

W pierwszym Wotywę odpustową przed ołtarzem uroczystującej Patronki, odprawił JX. Dębski, kapelan wojskowy, po której skończeniu głosił słowo Boże JX. kanonik Wierzbicki, zarządzający tymże kościołem. Summę i Nieszpory wraz z uroczystemi procesjami wewnątrz świątyni, celebrował JX. Lebiedziński.

W drugim (Ś tej Anny) wygłosił słowo Boże w czasie Summy, JX. Atanazy Czepulewicz. — Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone zgromadzonym pobożnym, zakończyło odpustową tę uroczystość.

— W kościele instytutowym Ś-go Kazimierza na Tamce, gdzie obchodzoną była wczoraj odpustem zupełnym uroczystość Ś-go Wincentego à Paulo, założyciela rozlicznych instytucyj dobroczynnych, Summę przed wielkim ołtarzem, przybranym w egzotyczne kwiaty, celebrował JX. Brzezikowski, w czasie której kazanie miał JX. Gizaczyński, wikarjusz kościoła Ś-tej Trójcy na Solcu.

W przyszły zaś czwartek, jako w oktawę uroczystości Ś-go Wincentego à Paulo, odbędzie się takiż sam odpust w kościele instytutowym Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim.

— W przyszły też czwartek przypada doroczna uroczystość Ś-tej Anny, Matki Najświętszej Marji Panny, którą kościół tegoż imienia, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, obchodzić będzie odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami. W środę jako w wigilję odpustu, odbędą się już pierwsze uroczyste Nieszpory.

—Komitet weterynaryjny przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, roztrząsnąwszy kwestję podniesioną przez JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, w przedmiocie uchylenia wydanego w r. 1869, przez b. Namiestnika w Królestwie Polskiem, zakazu przywozu mięsa do kraju Nadwiślańskiego z graniczących z niem gubernij, uznał, że stosownie do art. 16 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 26go lutego (10go marca) 1857 r., przywóz mięsa do gubernij Nadwiślańskich może być dozwolony z wszystkich miejscowości sąsiednich gubernij Cesarstwa, z wyjątkiem tych powiatów, w których panuje zaraza księgosuszowa na bydło, lub które graniczą z ta.iemi powiatami, lecz że mają być przestrzegane przytem następujące warunki: 1) jeżeli w miejscowości, w której bije się bydło dla wywozu mięsa do gubernij Nadwiślańskich, znajduje się weterynarz lub lekarz, to bydło takie powinno być sprawdzane przed i po zabiciu; następnie weterynarz lub lekarz wydaje przemysłowcowi świadectwo, że przewożone przez niego mięso pochodzi ze zdrowego bydła; 2) jeżeli mięso wywożone jest z miejscowości, w której nie ma ani weterynarza, ani lekarza, to dla wolnego przewozu tego mięsa, przemysłowiec powinien posiadać poświadczenie wydane przez władze miejskie (przez zarząd gminny lub przez starostów wiejskich), że bydło zabite zostało w takiej miejscowości, gdzie nie panuje zaraza na bydło; poświadczenia takie udzielane są przez władze miejskie, z ich odpowiedzialnością co do rzetelności takowych, i 3) zwierzchność guberaij sąsiadujących z gubernjami Nadwiślańskiemi, ma zawiadamiać koniecznie zwierzchność tych ostatnich i komunikować za każdym razem gubernatorowi warszawskiemu wiadomości o ukazaniu się i przebiegu w powierzonych im guberniach zarazy księgosuszowej i innych chorób epidemicznych zaraźliwych, z dokładnym wykazem miejscowości dotkniętych temi chorobami. (D. W.)

— Przez rozporządzenie prezesa sądu handlowego warszawskiego, na zasadzie art. 308 przepisów o organizacji sądowej, p. o. komornika sądowego przy warszawskim sądzie handlowym, Bronisław Bagiński, zatwierdzony został w tych obowiązkach, o czem, stosownie do art. 309, podaje się do wiadomości powszechnej. (D. Warsz.)

Na czasie.

— Q. — Niejednokrotnie zapewnie zdarzyło ci się czytelniku, słyszeć o panu X. lub Z., że zyskał majątek lub stracił go na dostawach rządowych, że po dziś dzień pozostaje władzy winien bajeczne sumy, jako pretensje za niewykonanie zobowiązań, że rząd zmuszonym był działać na rzecz i ryzyko prywatnego przedsiębiercy, który nie wykonał tego, czego się podjął.

Otóż nie wnikałeś zapewnie w przyczyny tych wypadków, nie zadawałeś sobie pytania: gdzie źródło tych zmian majątkowych, tych zawodów i pretensyj tak dobrze znanych całemu światu kupieckiemu, stanowiącemu znaczną poniekąd część naszego społeczeństwa. Gdzież źródło? zapytujesz ciekawy—boć musi być przecież źródło tych zmian rozlicznych, które w jednej chwili, przez nieostrożność jedną mogą narazić władze publiczne na zawód i straty, osobom zaś prywatnym w oka mgnieniu odebrać zasoby, całożyciową niekiedy oszczędnością uciułane.

Wejrzymy w tę okoliczność, co nam przyjdzie nie trudno. Wiadomo, że wszelkie dostawy rządowej antrepryzy, roboty publiczne i t. p. oddają się przedsiębiercom przez licytacje głośne, zwoływane na miesiąc zwykle naprzód, wyświetlające w pismach lub biurach warunki licytowanego interesu i przyciągające naturalnie całe masy interesantów, chcących utrzymać się przy zyskownem zajęciu.

Licytacja jest publiczną, dla wszystkich przeznaczoną, i niwelującą wszystkie stany w obec rządu — kaucją, jaką każdy z licytantów złożyć jest obowiązany. Nic więc dziwnego, że garną się tłumy, że

STRÓŻ NOCNY.

NOWELLA

MICHAŁA BAŁUCKIEGO.

(Dokończenie — Patrz Nr 160).

Ale minęło kilka dni i stróż nocny nie pokazał się w jego mieszkaniu. Poszedł sam do niego na stanowisko i zapytał o nieznajomego. Dowiedział się, że nie pokazał się już więcej. Przepadł bez śladu.

Później interesa familijne powołały Adolfa do Lwowa. Pani Emilja także wyjechała na wieś i cała ta zapalona historja o tajemniczym stróżu nocnym została nie wyjaśnioną. Pani Emilja wśród zajęć swoich zapomniała już prawie o niej.

W miesiąc potem dostała list od Adolfa.

Między innemi rzeczami pisał do niej:

— Domysły twoje co do Jerzego sprawdziły się. We Lwowie dowiedziałem się, że ojciec jego zbankrutował zupełnie. Wierzyciele podejrzewali, że bankructwo jego było fałszywe, wsadzili go do więzienia. Tam umarł ze zgryzoty. Tak więc nie żadna namiętność, ale po prostu nędza sprowadziła Jerzego do tego stanu, któregośmy wytłomaczyć sobie nie umieli. Ciężko zawiniłem, rzucając tak niesłuszne posądzenie. Wróciłem do Krakowa prędzej niż miałem zamiar, aby go odszukać, przeprosić i ofiarować mu znowu moją przyjaźń i pomoc, ale wszelkie usiłowania odszukania go były daremne. Prawdopodobnie nędza zmusiła go do porzucenia uniwersytetu i szukania innego sposobu zarabiania na życie. Mam sobie do wyrzucenia, że i ja przyczyniłem się do tego skrzywienia jego losu.

Pani Emilja po odebraniu tego listu wyjechała w parę dni do Krakowa. Miała nadzieję, że będzie szczęśliwszą w poszukiwaniach i że jej uda się prędzej niż Adolfowi odnaleźć nieszczęśliwego, którego los żywo ją obchodził. Ale i jej starania zostały bezowocne.

Przypadek usłużył im lepiej niż ich własne usiłowanie.

Jednego dnia Adolf wracając spotkał się na plantacjach z dawnym swoim kolegą — lekarzem, który wracał właśnie ze szpitala.

— Wracasz od chorych?—spytał go.

— Tak.— Ze szpitala. Ty pamiętasz Jerzego Nowatorskiego?

— Dawniej żyliśmy w przyjaźni. Czy wiesz co o nim?—spytał żywo Adolf.

— Leżał u nas w szpitalu od miesiąca.

— Cóż mu było?

— Zachorował ciężko. Prawdopodobnie praca nad siły, bieda, niewygody, nadwątliły i tak już słaby organizm. Do tego przyszło jeszcze zaziębienie mocne i zapadł w suchoty.

— Ale obecnie ma się lepiej?

— Obecnie ma się całkiem dobrze. Przed chwilą skończył.

Adolf struchlał na tę wiadomość, zcierpnął cały. Pożegnał czemprędzej doktora i pobiegł do szpitala nieprzytomny, drżący ze wzruszenia i przerażenia. Wskazano mu miejsce gdzie leżało ciało zmarłego. Na widok trupa przyjaciela leżącego jeszcze na łóżku, owiniętego w prześcieradło—Adolf wydał krzyk bolesny—rzucił się na kolana i całując ręce zmarłego płakał jak dziecko, oskarżał się głośno i błagał o przebaczenie.

— Ja go zabiłem — powtarzał sobie z rozpaczą i nie mógł utulić się w żalu i boleści.

Kiedy po jakimś czasie uspokoił się trochę—zapytał szpitalnego stróża, czy zmarły nie zostawił jakiego rozporządzenia i polecenia.

— Zostawił jakieś pismo, jakiś list.

— Gdzie on jest?

— Panna matka wzięła go do siebie.

Adolf poszedł do zakonnicy dowiedzieć się o ten list i zabrać go. Chciał być egzekutorem woli zmarłego i przynajmniej po śmierci w czemś mu pomódz, gdy za życia zaniedbał to uczynić. Przypuszczał, że to może list do niego. Ale jakże się zdziwił, gdy na kopercie wyczytał nazwisko swojej kuzynki. Zastanowiło go to, że zmarły do niej pisał, gdyż wiedział, że cała ich znajomość ograniczała się na tem, że ją widywał u nich w domu, gdy na wakacjach przyjeżdżał z nim na wieś. Po wyjściu za mąż Emilki nie widział jej już więcej.

Tylko treść listu mogła mu wytłomaczyć tę zagadkę; chciał więc czemprędzej doręczyć go Emilji. Pier-

na tem z pozoru zyskuje władza, wierna tej najelementarniejszej zasadzie ekonomicznej, że ilość podaży obniża wartość wymiany (cenę); — że licytacja, gromadząca taką lub owaką liczbę konkurentów, odpowiadających jej warunkom przez złożenie przepisanej kaucji, uważa się za doszłą prawie do skutku.

Tu właśnie jest obszerne pole do badania. Tu najobojętniejszy obserwator znajdzie źródła tych nieszczęść olbrzymich, jakie spadają na rodziny całe, a co najgorsze, jakie ujemnie odbijają się na skarbie.

Licytacja tedy rozpoczyna się. Zazwyczaj przedstawiają się najprzód deklaracje piśmienne, zapieczętowane, które otwierają się przez prowadzącego licytację, po czem ogłoszoną bywa cena najniższa, od której znowu rozpoczyna się licytacja głośna.

Z ilu żywiołów składa się rzesza, obecna na licytacji, ile różnych celów przyciągnęło tu konkurentów, jakie myśli, jakie widoki powodują tym barwnym tłumem, którego nie wiąże nic wspólnego, oprócz jednej jedynej, kaucji, złożonej przy deklaracji.

Pod względem stosunku żywiołów konkurencyjnych, wyrobił się u nas stały prawie i rzadko zmieniający się *census*. Wielka więc zwykle liczba konkurentów składa się:

a) z jednej czwartej części osób, stanowiących istotnych konkurentów t. j. uzdolnionych do prowadzenia pewnego interesu, specjalnie z nim obeznanych, odpowiedzialnych majątkowo i osobiście, traktujących interes, jako rzecz uczciwą i dla tego trzymających się w granicach uczciwej, rzetelnej i możliwej konkurencji.

b) z takiejże części osób zamożnych, lecz pracujących na innych polach, „niespecjalistów,“ którzy przybyli na licytację w różnych celach. Jedni przez zemstę chcą „psuć interes“ temu, który miał go dotychczas, który zatem radby się utrzymać na nowo przy licytacji. Drudzy łakomi zysku na obcej sobie drodze, pragną sięgnąć po zajęcie nowe, w oczach ich zyskowne i łatwe. Trzeci wreszcie chcą „popróbować“ czy nie uda się zarobić cośkolwiek przy tak dużym lub tak zyskownym interesie, coś w rodzaju odstępnego i t. p.

c) z połowy liczebnej takich indywiduów, które *utrzymują się* wyłącznie z bywania na licytacjach. Nie mając własnej kaucji, pożyczają ją sobie na godzin kilka, aby przez to zyskać prawo znajdowania się na licytacji. Każdy z tych panów, stanowiących najwstrętniejszy proletarjat kupiecki, traktuje przedsiębiercę jako ofiarę, z której bezwarunkowo wyssać należy te wszystkie krople zdrowe, które go dotychczas utrzymywały przy życiu. Takie traktowanie osób poważnych, zasłużonych uczciwą i nieskalaną pracą na drodze handlowej, wyradza skandale, o jakich rzadko kto ma pojęcie. Przed każdą licytacją mają miejsce formalne targi; cała masa nieokrzesanych „konkurentów“ udaje się do przedsiębiercy, który, według ich wiadomości, radby utrzymać się przy licytacji, z propozycją ustąpienia im tej lub owej części, lub udzielenia takiego lub owego wynagrodzenia, za cenę którego konkurent kupi sobie większą swobodę w licytowaniu, pozbędzie się tej falangi współzawodniczących licytantów, któraby psuć mu mogła licytację na każdym kroku.

Rzadko który przedsiębierca zgodzi się na podobną tranzakcję. Prześladowany przez niesforną rzeszę ludzi, w obec których niczem jest tak często wyszydzane i tylu narzekań będące powodem faktorstwo uliczne i jarmarkowe, wybrany za przedmiot niegodziwego żeru tego krakającego ptastwa, któremu trudno dać nazwę w hierarchji społecznej, przedsiębierca przystępuje do licytacji głośnej. Tu rozpoczyna się prawdziwie szatańska walka. Konkurencja uczciwa obniży ceny do możliwego *minimum*, zawsze jednak trzyma się ściśle granic możliwości, nie mogąc i nie chcąc przekroczyć linji, po za którą znajduje zawód dla władzy, a ruinę dla siebie. Za to konkurenci, żądający przed chwilą „odstępnego,“ nagabujący przedsiębiercę, aby okupił się niecnym wyzyskiwaczom okazji i niedokładności ustawy, konkurenci ci, powiadamy, zapominają o cenach, o kosztach, o wysokości żądań: — obniżają tylko licytowaną cenę do nieprawdopodobnych granic. Przedsiębierca specjalnie z przedmiotem obeznany, pracujący na polu antrepryz przez dziesiątki lat, nie radby wypuścić z rąk interesu, chwyta się ostatniej deski zbawienia, opuszcza ile może,— ale wreszcie... uledz musi w tej nierównej walce.

Mówimy „nierównej,“ bo jako człowiek uczciwy, istotny przedsiębierca ma na widoku *możliwość* podjęcia się dostawy, to, czy może wykonać ją z sumiennością, czy nie uczyni zawodu władzy i t. p.

Faktor zaś czyli „polujący na odstępne,“ zapomina zupełnie o tych wszystkich zobowiązaniach, opierających się na sumieniu i uczciwości. Zdarza się więc zazwyczaj, że panem położenia staje się takie właśnie indywiduum, które nie będąc właścicielem złożonej przez się kaucji, nie może pod żadnym pozorem podjąć się danej dostawy lub antrepryzy.

Albo więc nie podpisuje kontraktu z władzą, albo też wziąwszy antrepryzę, w kilka miesięcy nie wywiązuje się ze swych zobowiązań. Władza podnosi kaucję jego na satysfakcję strat swoich, — lecz kaucja ta nie pokrywa w dziesiątej nawet części tych szkód, jakie zerwaniem podobnem nowokreowany antreprener przyczynił. Nadto kaucję tę traci łatwo wierny jego wierzyciel. Cóż więc pozostaje władzy? Z jednej strony poszukiwać swych strat na majątku zawodzącego ją antreprenera, majątku zazwyczaj zredukowanym do zera; z drugiej zaś ogłosić ponowną licytację i na niej — w braku już narzuconych podobnemi faktami „wrzekomych“ konkurentów,— płacić ceny wyższe, dla skarbu niekorzystniejsze.

Przybliżamy się do końca naszych uwag. Jakiż na to środek zaradczy;—jak uchronić władzę od zawodu, a społeczność handlową od strat często olbrzymich? Zdaniem naszem istnieje jeden, jedyny na to środek, polegający na zastosowaniu do *wszelkich* antrepryz zasady, jakiej się władze wyższe trzymają przy oddawaniu większych przedsiębierstw.

Zasadą tą jest wzywanie do danej antrepryzy tych tylko osób, które znane są władzy z majątkowej odpowiedzialności, sumienności w wykonywaniu antrepryz i specjalnego w tej mierze uzdolnienia. Używanie takich tylko konkurentów, ograniczenie współzawodnitwa do zakresu specjalnej konkurencji wyjdzie przedewszystkiem na korzyść władzy, która spisując z przedsiębiercą kontrakt, pewną będzie sumiennego zeń wywiązania się.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= W każdym z nowobudujących się domów bez względu na jego położenie parter obracanym zazwyczaj bywa na sklepy, ażeby w ten sposób zużytkowany, przynosił jaknajwiększe dochody. W skutku rozwoju handlowego, w istocie zniknęły na raz prawie wszystkie mieszkania parterowe, a cena sklepów pomimo ich mnogości szła ciągle w górę. I tu wszakże w obecnym czasie nastąpiła stagnacja, zawodząca wszelkie obliczenia na zbyt wygórowanych roszczeniach oparte.— Mnóstwo sklepów zamknięto w skutku złych interesów, jeszcze więcej zostało pustkami od kwartału dla tego tylko, iż na ich wydzierżawienie nie było kandydata. W jednym z nowych domów przy ulicy Marszałkowskiej stoi np. dwanaście sklepów pustkami. Jestto dom piękny, wygodny i sklepy w nim urządzone są według wszelkich potrzeb; niewynajęcie więc ich w swoim czasie powinnoby być przestrogą dla innych właścicieli domów, że istotna wartość sklepu oparta jest głównie na jego położeniu—jak również, że ulice mniej handlowe na pokup sklepów zbytnie rachować nie mogą. Gdyby np. właściciel nowego domu zamiast sklepów był tu urządził mieszkania, nie próżnowałyby dziś one niezawodnie, a dochód choć mniejszy byłby jednak stałym i pewnym.

= Z pod opłaty stemplowej zostały wyłączone akta zejścia, żądane przez izby skarbowe dla uwolnienia rodzin włościańskich od wnoszenia podatków za zmarłych ich członków.

= W ciągu tygodnia od 2 do 14 lipca r. b. przyrost ludności m. Warszawy w następujących przedstawia się cyfrach: urodziło się: chłopców 109, dziewcząt 109 razem 218 (mniej o 26 jak w tygodniu poprzednim. W liczbie nowonarodzonych było: religji prawosławnej 7, katolickiej 107, ewangielicko augsbur. 15, mojżeszowego wyznania 89. W ogólnej cyfrze 218 liczy się urodzonych nieprawnie 17, (chłopców 5, dziewcząt 12). Małżeństw zawarto: w kościele prawosławnym 1, katolickim 41, ewangiel. augsb. 2, ewang. reformow. 1, wyznania mojżeszowego 3. Zawarto wogóle małżeństw 48, mniej o 27 jak w poprzednim tygodniu. Co do śmiertelności takowa w tygodniu sprawozdawczym mniejszą była o 28 osób zmarłych jak w tygodniu poprzednim. W tygodniu od 2 do 14 b. m. zmarło 181 (męż. 79, kobiet 102), z tych zmarło w szpitalach 53. Główną chorobą powodującą śmierć był nieżyt kiszek (43 osób zmarłych w szpitalach).

= Z powodu wzmianki o podrożeniu chininy i jej przetworów, zamieszczonej w naszem piśmie, przypominamy, że w Indjach angielskich, w Gujanie francuzkiej i w Algierji, usiłują zaprowadzić plantacje drzew chinowych i szczególniej w Algierji, około m. Bône, spodziewają się pomyślnych wyników. O ile wnosić można z dzieła dra von Wedell (die China Arten), to nawet i w naszym klimacie próby tego rodzaju nie byłyby bez korzyści. Z pomiędzy środków zastępczych, próbowano: salicynę i eucalyptus; zaś z preparatów tańszych, arsenian chininy okazał się najkorzystniejszym (Florio, Sistach).

= Dr Stanisław Kośmiński, powszechnie ceniony i dobrze zasłużony bibljotekarz towarzystwa lekarskiego warszawskiego otrzymał dyplom na członka korespondenta cesarskiego towarzystwa lekarskiego w Wilnie, jako dowód szczerego uznania nauki i koleżeństwa, z których to przymiotów dr. K. tak słynie pomiędzy towarzyszami.

= Jeden z trzech jednopiętrowych niepozornych domów przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, ma z wiosną roku przyszłego wyrość na trzypiętrowego olbrzyma. W ogóle w stronie tej miasta ruch coraz silniejszy, a nowe okazałe domy dumne wznoszą czoła.

= Krzew Mojżesza!

W ogrodzie aklimatyzacyjnym stanowiącym część ogrodu botanicznego, znajduje się szczególna roślina, nazywana „Krzewem Mojżesza“, a nosząca nazwę naukową „Dietamnus albus.“

Ziele to ma tę szczególną własność, iż w czasie kwitnienia, kwiaty wydzielają tak dużą ilość węglowodoru gazowego, iż takowy za zetknięciem z płomieniem — zapala się i przez chwilę krzak cały stoi w płomieniu.

Oprócz tej szczególnej własności, roślina ta posiada dość piękny kwiat koloru różowego lub różowofioletowego, wyrasta na 2 do 3 stóp wysokości i w naszym klimacie może być hodowaną w ogrodach, podczas gdy w klimacie gorącym rośnie dziko.

Ciekawi przekonać się naocznie mogą udawszy się

---

wej jednak poczynił w szpitalu potrzebne rozporządzenia do wspaniałego pogrzebu. Chciał przynajmniej tym sposobem wynagrodzić krzywdę, która obciążała jego sumienie i uczcić pamięć przyjaciela.

Potem dopiero pospieszył do Emilji. Z twarzy wchodzącego odgadła jakąś smutną wiadomość. Nie spieszył się z uwiadomieniem jej o tem, był pewny, że list powie jej wszystko i wręczył jej pismo.

— Od kogo to? — spytała, biorąc w rękę duży kwadratowy list dość gruby.

— Od Jerzego.

— Od Jerzego?

Zbladła ze wzruszenia i prędko rozerwała kopertę. Ale jakież ogarnęło ją zdziwienie, gdy wewnątrz znalazła drugą kopertę, na której poznała swoje pismo. Był to adres do owego akademika, stróża nocnego, któremu posyłała wsparcie.

Spojrzała zdziwiona na Adolfa i spytała:

— Zkąd ten list dostał się do Jerzego?

Adolfowi teraz dopiero wyjaśniło się wszystko. Uderzył się w czoło i zawołał:

— I ja nie domyśliłem się tego!

— Czego?

— Że stróż nocny, i Jerzy był jedną i tą samą osobą. — O, jakże ciężko zawiniłem względem tego człowieka—rzekł, załamując ręce.

Tymczasem pani Emilja machinalnie rozwijała list—były w nim owe pieniądze, które ona przesłała brakowało tylko 20 flor. — była jej kartka — ale pismo zamazane, jakby kroplami wody rozpuszczone—a obok tego stało kilka słów dopisanych ręką drżącą:

„Duma nie pozwoliła mi korzystać z jałmużny, ale potrzeba zmusiła.—Miałem nadzieję, że będę ci mógł pani oddać kiedyś wszystko — prócz wdzięczności, która z życiem nie skończy się dla ciebie; z każdym dniem jednak tracę tę nadzieję—wątpię już, czy będę mógł zobaczyć cię jeszcze.“

— Więc poznał moje pismo—domyślił się.

Adolf nic nie odpowiedział — stał na boku w ponurej boleści, a łzy płynęły mu po twarzy,—Emilja zbliżyła się do niego i wzięła go za rękę.

— Jesteś poczciwym, mój Adolfie, że żałujesz zbyt pospiesznego sądu, jaki wydałeś o nim, — ale my mu to nagrodzimy, on będzie szczęśliwy bo wart tego.—I my z nim będziemy szczęśliwi.—Pójdziemy do niego i będziemy prosić, by przyjął twoją przyjaźń a moją...

Nie skończyła i zarumieniła się, a potem rzekła żywo, ze wruszeniem:

— Chodźmy! Gdzie on mieszka?

— W niebie—rzekł Adolf stłumionym głosem.

— Nie żyje?—krzyknęła, wpatrując się w niego, zbladła i zemdlona upadła na podłogę. — Adolf rzucił się do ratowania jej i trzeźwiąc ją i tuląc w swoich objęciach powtarzał nieprzytomny.

— Boże co ja zrobiłem— co ja zrobiłem!—Ona go kochała!

na miejsce — ogrodnicy bowiem i zwierzchność ogrodu — jest bardzo uprzejmą i nie odmawia nikomu z żądających wstępu do ogrodu aklimatyzacyjnego, celem obejrzenia tej lub też i innych ciekawych roślin.

= Cyrkularz Okręgu naukowego warszawskiego za m. maj — donosi, iż wskutek przedstawienia ministra Oświecenia, dla studentów instytutu rolniczo-leśnego w Nowej-Aleksandrji (Puławach) podobnie jak w uniwersytetach mają się wyznaczać coroczne tematy do rozpraw na medale i zaszczytne wzmianki. Osoby, które pozyskają takowe odznaczenia, uwalniają się od przedstawienia obowiązkowej rozprawy dla otrzymania stopnia agronoma lub leśniczego.

= Donoszą nam z Siedlec, iż w dniu 14 b. m, na 37 wiorscie drogi żelaznej terespolskiej, około stacji Nowo Mińsk, przed samem nadejściem pociągu osobowo-towarowego o godzinie 10-tej wieczorem, niewiadomi złoczyńcy pokładli kamienie na relsy!! Szczęściem, tym razem obyło się bez żadnego wypadku.

Podobne dziko-zbrodnicze usiłowania powtarzające się już nie raz na tych drogach — nawołują do ostrożności.

= Zarząd drogi terespolskiej, uznając mozolną pracę urzędników ekspedycji, z powodu zwiększonego ruchu, wyznaczył stały dodatek do pensji w wysokości 10%. Czyby nie było stosownem, aby za tym przykładem, zważając zwłaszcza choćby tylko na obecną drożyznę i inne instytucje prywatne w ten sposób postąpiły?

= Chełmica wielka, której sprzedaż wywołała w tym czasie poważne w pismach warszawskich zarzuty i spowodowała obrońce odpowiedzi, przeszła jak wiadomo na własność p. Mutha z Berlina.

Pan Muth jest jednym z główniejszych nabywców lasów w naszym kraju, o czem przez *Korespondenta Płockiego* przekonywa nas prowadzona stale statystyka wywozu drzewa p. t. „Spław na Wiśle pod Płockiem,“ w której nazwisko p. Muth'a, jako właściciela tratew, często się powtarza.

Piękne i od lat wielu zaoszczędzane lasy Chełmicy wielkiej, wkrótce prawdopodobnie legną pod toporami i popłyną Wisłą do niemieckich krajów.. wraz z zyskami!

= Z przyjemnością dowiadujemy się z *Izraelity*, że nie wszyscy robotnicy i oficjaliści spalonej fabryki panów Ginsburgów w Zawierciu będą przymierali z głodu; znaczna ich bowiem część ma otrzymywać swe płace aż do odbudowania fabryki. Takie postanowienie panów Ginsburgów jest czynem wysoce obywatelskim i ekonomicznym. Ekonomicznym dla tego, iż płace prawdopodobnie pozostaną przy najlepszych robotnikach; zatrzymanie ich zatem dla przyszłej fabryki jest chwalebną przezornością a z drugiej strony zsolidaryzuje to pracowników z pracodawcami i stanie się bodźcem dla całej rzeszy fabrycznej, do skarbienia sobie na przyszłość, na każdy wypadek, względów przełożonych, drogą uczciwej pracy. A że i filantropja pewnie tu także przyłożyła rękę, to i jedną i drugą pobudkę panów Ginsburgów zanotować warto.

= Dziś mija lat 48, od śmierci Wojciecha Bogusławskiego, twórcy polskiej sztuki dramatycznej.

= Jutro na scenie teatru Belle-vue, przedstawioną będzie cztero-aktowa komedja Lubowskiego: „Gonitwy“, napisana na tle stosunków lat ostatnich. Reżyser trupy poznańskiej usiłował jaknajstaranniej wystawić jedną z prac oryginalnych, których długi szereg zapowiada jeszcze na sezon bieżący.

= W ogłoszonej w *Ruskim Inwalidzie* liście zabitych i rannych oficerów przy przeprawie przez Dunaj pod Sistowem, oprócz nazwisk pomieszczonych w telegramie urzędowym w Nr 149 *Kurjera Warszawskiego*, spotykamy jeszcze nazwisko zabitego sztabs-kapitana 53-go piechotnego wołyńskiego pułku, Jaszyńskiego.

= Etat okręgu naukowego warszawskiego, na rozpoczynający się rok szkolny, składa się z następujących pozycyj:

Na wydatki zarządu okręgu naukowego warszawskiego, dyrekcyj szkolnych i inspekcji szkół miasta Warszawy rs. 143112 kop. 86.

Na utrzymanie uniwersytetu warszawskiego rs. 236600, w tej sumie na utrzymanie składu osobistego z 122 osób, rs. 195192. Na utrzymanie gimnazjów i progimnazjów męzkich okręgu naukowego warszawskiego rs. 631307.

Na utrzymanie gimnazjów i progimnazjów żeńskich, znajdujących się w okręgu naukowym warszawskim rs. 221841.

Wydatki na utrzymanie trzech szkół realnych rs. 68024.

Suma ogólna, udzielona ze skarbu Państwa na zapomogi dla szkół elementarnych okręgu warszawskiego, wynosi 112984.

Prócz wymienionych wyżej pozycyj przychodzą jeszcze etaty na utrzymanie tak zwanych osobnych zakładów naukowych, mianowicie: na utrzymanie instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji 47145; szkoły weterynarzy w Warszawie rs. 12595; 9-ciu seminarjów nauczycielskich rs. 94312; szkoły wyższej rzemieślniczej w Łodzi 20687; warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych 33744; klasy rysunkowej warszawskiej 5690; i nakoniec na utrzymanie szkoły felczerskiej w Warszawie 1025.

Przytem wyznaczona jest suma na utrzymanie muzeum sztuk pięknych w Warszawie rs. 1530 i na utrzymnie ogrodu botanicznego rs. 11530.

= We czwartek w Dolinie Szwajcarskiej odbędzie się benefisowy koncert dyrektora berlińskiej orkiestry pana Fliegego. Warszawa zapewnie oceni starania jakich energiczny dyrektor dokłada, aby koncerty swoje uczynić zajmującemi, jego dobre chęci, których dowody złożył wykonywając niejednokrotnie dzieła naszych kompozytorów i licznie się zbierze na czwartkowy benefis. Należy się to panu Fliegemu tem więcej, że rok bieżący nie jest dlań bardzo pomyślnym. Szczególniej ostatnie tygodnie ciągłych niepogód i zimna przyniosły mu znaczne straty.

= Nieco oryginalne pojęcie!

Wczoraj w południe pewien schludnie przybrany kazał sobie podać w altanie ogrodu Krasińskich kubek wody sodowej, zabarwionej smacznym sokiem.

Wychyliwszy do dna nektar musujący, miast drobnej monety podał Hebe rozlewającej chłodzący napój... kawał żytniego chleba, wydobyty z kieszeni.

— Ależ panie... proszę o pieniądze... mówi Hebe.

— Czy dar boski nie jest lepszą zapłatą? odpowiada konsument uroczyście i z powagą wychodzi z altany.

Zapewnie człowiek tych nieco oryginalnych a wygodnych pojęć musi być... szalony, godziłoby się więc otoczyć go czułą opieką.

= Pewien dowcipniś wpadł na oryginalny pomysł...

Nie chcąc płacić dorożkarzowi *dwóch rubelków* za kurs do dworca kolei nadwiślańskiej wynalazł następujący sposób tańszego dostania się do tej linji.

Oto wsiada do karetki pocztowej kursującej do Modlina, zapłaciwszy za to *rubla* a przybywszy tu trafia właśnie na pociąg idący do Mławy!

Niechajże kto powie, iż nie jesteśmy... pomysłowi?

= Podobno warszawska fabryka maszyn do szycia otworzy swoją ajenturę w Kijowie.

= Onegdaj i wczoraj kwitły w ogródkach... t. z. „bukiety dramatyczne.“

Jednemu z impresarjów za słabą widno zdawała się woń tej zapowiedzi, gdyż wytworzył „Laur dramatyczny czyli Non plus ultra.“

Że to jest w swoim rodzaju *non plus ultra* — nie ma wątpliwości.

= Wiadomość podaną dawniej o lekarzach polakach ordynujących w kąpielach zagranicznych, uzupełniamy jeszcze tym szczegółem, iż dr. Kazimierz Sokołowski, ordynuje w Wenecji, *albergo Leone d'oro.*

= *Sowremiennaja medicina*, wychodząca w Warszawie, podobnie jak roku zeszłego, została w czasie wakacyj przez miesiąc czerwiec i połowę lipca zawieszoną.

= Podobno w tych dniach ujęto niejakiego Malarczyka, który w towarzystwie bandy łotrowskiej, broił śmiało za Wolskiemi rogatkami.

Schwytano go na gorącym uczynku, gdy rzucił się na przechodnia w brzydkim zamiarze.

Oddany on został sądom.

= Na targu prazkim od dnia 2 do 14 lipca r. b. było do sprzedania wołów stepowych 1198, miejscowych: wołów 98, krów 149. Z tych sprzedano wszystkie woły stepowe, i z miejscowych 66 krów. Przypędzono dojnych krów 20. Było też w sprzedaży wieprzów 1750, z których sprzedano tylko 750, cieląt 950, owiec 820. Przez rogatki przewieziono w ogóle mięsa 3469 pudów, w tej cyfrze mieści się 2952 pudy wołowiny.

= Niedawno wspominaliśmy w piśmie naszem o wyrobie sztucznym kwiatów barometrycznych, zmieniających kolor stosownie do zawartości wilgoci w powietrzu.

Obecnie donoszą nam, iż kwiaty takie w różnych gatunkach i cenach, są wyrabiane pod nadzorem jednego z tutejszych chemików i wystawione są podobno na sprzedaż w jednym z magazynów kwiatów przy ulicy Czystej.

Chcący więc z kwiatka wróżyć o pogodzie, mogą to uczynić na paryzki sposób.

= Hr. Adolf Mostowski, autor kilku utworów scenicznych i humorysta, bawi obecnie w Warszawie.

= Dom zdrowia dr. T. Zdzieńskiego, o którego urządzeniu niedawno wspominaliśmy, mieści się nie ul. Granicznej pod nr. 7., jak to wskutek omyłki drukarskiej doniesiono, lecz na ulicy Grzybowskiej pod nr. 11.

= Na wszystkiem mogą się znać w Glasgowie... ale najmniej na... geografji.

Dowodem tego smutny list wysłany z tego sławetnego grodu.

List ten bowiem nosi następujący adres: „Hern...... *Warschau—Germany.*“

= Godność kasjera kasy pożyczkowej w gminie Cyców pow. chełmskim powierzoną została przez włościan p. J. Bohdanowiczowi, właścicielowi Nadrybia. Wypadek to tem godniejszy uwagi, że z kas pożyczkowych właściciel większych posiadłości wcale nie korzystają. Obecny przy wyborze naczelnik powiatu wybór zaakceptował i przyjął od nowego kasjera przysięgę. Jednocześnie wybrano z pośród włościan komisję rewizyjną.

= Donosiliśmy niedawno o zamiarze jednego z przemysłowców warszawskich wybudowania na Solcu wielkiego spichrza składowego na zboże i suszarnię. Wiadomość ta zdaje się dziś potwierdzać; powiadają bowiem o nabyciu przez kilku przedsiębierców znacznej przestrzeni placu na Solcu z przeznaczeniem takowego na rzeczoną budowę.

= Izraelici z wielką uroczystością przenoszą dziesięcioro przykazań do nowych synagog.

Zwykle śród procesji, muzyki, śpiewów orszak ceremonjalnie przechodzi sąsiednie ulice zanim dotrze do miejsca właściwego przeznaczenia. Wczoraj pochód taki odbywał się z ulicy Grzybowskiej na ulicę Sienną.

Towarzyszyło mu ze 4000 izraelitów.

= Dzień 3-ci lipca fatalny był dla guberni płockiej.

W dniu tym bowiem nastąpiło w obszarze tym aż ośm wypadków śmierci z przyczyn niezwykłych, co istotnie jest cyfrą przerażającą.

Ofiarą padały przedewszystkiem dzieci zostawione bez dozoru, z których aż *pięcioro* utonęło.

Smutne te fakty przemawiają zdaje się dość wymownie, za założeniem ochron wiejskich, któreby w razie nieobecności rodziców zapewniały dzieciom macierzyńską opiekę.

= W tych dniach pojawił się rankiem u bram Lublina wilk ogromny!

Było to około godziny 4 tej rano ku wielkiemu przestrachowi przechodzących.

Zdołano go wszakże przepłoszyć....

= Przeznaczona w r. b. suma na naprawę dróg i mostów w granicach powiatu łowickiego, oznaczoną została na rs. 4200. Ode słyszymy, suma ta nie będzie wystarczająca na gruntowniejszą restauracje dróg, gwałtownie naprawy potrzebujących.

= Lekarstwo na wściekliznę.

Do rozmaitłych leków, mających niweczyć, lecz zwykle nieniweczących jadu wścieklizny, przybywa jakoby nowy.

„Pan M. Kamiński, mieszkaniec wsi Kantebrunn w Kurlandji, leczy wściekliznę, za pomocą pewnego gatunku chrząszczów moczonych w miodzie. Crząszczom poprzednio ucina się głowę; ciecz, która z nich wychodzi po poddaniu ich przytoczonemu procesowi, jest właśnie owem lekarstwem. Chory który udał się do pana Kamińsk., po zażyciu jednej dozy cieczy, zasnął twardo, wypocił się i powstał zupełnie zdrowy.“

Mowa o cieczy tych chrząszczów i przechowywaniu ich w miodzie wskazuje, iż są to oddawna znane nie tylko w medycynie ludowej, lecz i w naukowej, owady z rzędu tęgopokrywych, zwano majówkami.

Majówka błękitna (Meloë proscarabeaus), koloru błękitnawo czarnego, długa niekiedy około cala, ma-

jąca pokrywy skrzydeł podobne do skóry, już w wiekach średnich używała się przeciwko wściekliźnie.

Doświadczenie nie potwierdziło cudownej skuteczności tego leku.

= Rada zarz. Tow. dr. żel. warsz. wied. obniżyła do połowy opłatę za przewóz z Radomska do Rudy 120000 szt. cegły i 600 kor. wapna, mających się użyć do budowy domu administracyjnego w osadzie rolnej w Studzieńcu.

= Prowadzone przez profesorów warszawskiego uniwersytetu kliniki, o których wczorajsze *Nowiny* wspominają, są już zamknięte od miesiąca. Otwarcie ich nastąpi dopiero z dniem pierwszym września. Ogłoszenie więc o udzielanej w nich pomocy lekarskiej w obecnym czasie, uważać należało za pomyłkę.

= Kto ciekawy co będzie działo się w bieżącym tygodniu na scenie teatru letniego, niech wie, że jutro, jakkolwiek daleko jeszcze do zimy, odbędzie się tam „Bal maskowy,“ a w środę, jeżeli jak twierdzi repertuar, „Ojczulek pozwoli,“ po raz pierwszy panna Cichocka będzie miała powtórne ze sceną „Spotkanie,“ poczem zapewnie z rospaczy wywołanej tem spotkaniem „Żona wyskoczy oknem.“

Kto wyskakuje oknem, musi naturalnie nabawić się jakiego kalectwa; nie można więc dziwić się, że w czwartek ukaże się „Niema,“ której ojcem jest nieboszczyk Auber.

Jakkolwiek warszawska „Niema“ umie prześlicznie mówić nóżkami, jesteśmy stęsknieni do dobrego mówienia używanem zwykle do tej operacji narzędziem.

Więc panna Deryng, uwzględniając tęsknotę naszą, powraca w tych dniach do Warszawy i w piątek wypowiadać będzie cierpienia „Adriany Lecouvreur.“

Lecz że wszędzie złe wkręcić się musi, w piątek tedy przeszkodzi mówić Adriannie „Robert Djabeł“ i wskutek tego „Adriannę“ powtórnie usłyszymy w niedzielę.

Nie przeszkodzi to jednak bynajmniej panu Kozieradzkiemu odśpiewać tegoż dnia w teatrze na wyspie w Łazienkach pierwszy akt „Kryspina“, a powabnym tancerkom baletu, nie przeszkodzi również odtańczyć pięknego „Divertissement“.

= Wczoraj przy odejściu pociągu wieczornego na kolei wiedeńskiej, jedna z pasażerek po pierwszym już dzwonku, zauważyła, że odcięto jej torebkę, zawierającą paręset rubli, oraz bilet do Wrocławia i kwit na bagaże.

Stratę zameldowano natychmiast zawiadowcy stacji, a mąż poszkodowanej pasażerki ... zaopatrzył ją w ponowny zapas pieniędzy na drogę.

Wypadek ten świeżym jest dowodem ciasnoty sal klasowych.

Zarząd kolei powinien pomyśleć szczerze o rozszerzeniu pomieszczenia dla pasażerów, których liczba z rokiem każdym, zwłaszcza w porze obecnej, wzrasta.

Również byłoby do życzenia, aby służba stacyjna nie wpuszczała do sal osób podejrzanych lub powierzchownością swoją pewne obawy budzić mogących.

— Rubel, który dostałem od hr. Ł. przez C., przesyłam dla pogorzelców skierniewickich. — *M. A.*

— Jutro ofiary dla Krzyża czerwonego przyjmować będzie w pałacu Brühlowskim pani *Pankratjewowa.*

— *Kurator szpitala starozakonnych w Warszawie.*—Zawiadamia, że w ciągu drugiego kwartału r. b. wpłynęły do kasy szpitala następujące ofiary na rzecz zakładu jego opiece powierzonego, a mianowicie:

Od p. S. Prywesa do dyspozycji kuratora rs. 100, od p. Kelmana Pruszyńskiego rs. 6, od p. Wedla za pośrednictwem Wysokiera rs. 2 kop. 25, od zarządu warszawsklej gminy starozakonnych do dyspozycji kuratora z zapisu b. p. Ludwika Kleinadla rs. 300, od p. W. Lapidusa rs. 3, od p. A. Machnesa rs. 3, od p. R. Weichselfisza rs. 1, od p. Puzi Hurwitza przez H. Lichtenfelda rs. 50, od p. M. Ulricha rs. 25, z redakcji Izraelity rs. 29 kop. 18, razem rs. 519 kop. 43.

Ofiary w naturze: od Stefci 3 funty szarpi, od p. Ginsburga 3 f. szarpi, od J. Krela 6 paczek tapioki, za które kurator szpitala poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

— Profesor petersburskiego uniwersytetu Bestużew-Rumin, przedstawił ministrowi oświecenia publicznego projekt ustawy wyższych żeńskich kursów w Petersburgu, celem dania kobietom możności wyższego naukowego kształcenia się. Kursa rzeczone mają być rozdzielone na dwa oddziały: historyczno-filologiczny i fizyko-matematyczny — i trwać lat trzy. Przyjmowane będą na kursa stałe studentki i wolnosłuchające. Opłata roczna rs. 50.

— Podczas dorocznego jarmarku w święto Piotra i Pawła 29 czerwca, powiatowe miasto, kowieńskiej guberni, Wiłkomierz, zgorzało niemal całkowicie.

Założony przez Dowszprunga w X wieku, zdobyty przez oddział wysłany przez Konrada Wallenroda podczas kłótni Witolda z Jagiełłą w roku 1391, gród ten należał do najdawniejszych w Litwie; za panowania Warneńczyka, 1435 r., zaszła tu krwawa bitwa pomiędzy Kiejstutowiczem a Swidrygiełłą i Inflantczykami i bitwa ta miała to samo znaczenie dla Kawalerów mieczowych, co Grünwald dla Krzyżaków.

Swobody miejscowe datują od Zygmunta I, który prawo magdeburskie ponowił i jarmark wprowadził. Wiłkomierz należał do najporządniejszych miast kowieńskiej guberni.

Zgorzał obszerny bazar ze sklepami, część ulicy Oniksztyńskiej i Kowieńskiej, cała ulica Wileńska, stara cerkiew, plac paradny, szkoła żydowska, ogółem na 700 domów zgorzało 500. Straty obliczone są apriori na 1 500 000 rs.; 6 000 osób pozostaje bez dachu, asekurowanych domów było kilkanaście, z których ledwo 3 uiściło w terminie ostatnią składkę ogniową.

— Do *Kijewlanina* piszą z powiatu perejasławskiego gub. połtawskiej, że tam na znacznej przestrzeni ukazała się szarańcza piesza i czyni ogromne spustoszenia.

— W tych dniach złowiono w Newie jesiotra—olbrzyma, ważącego $8^1/_2$ pudów, długości $1^1/_2$ sążnia. Nadzwyczajna ta ryba, nabytą została przez p. Rosta za rs. 200; pomieszczono ją w jednym z basenów ogrodu zoologicznego.

— W Ekaterynburgu, jak donosi *Gołos*, zbankrutowali bracia Uszkowowie, fabrykanci sukna. Aktywa tego nowego bankructwa, wynoszą 670 000 rubli, passywa zaś 850 000 rs.

≅ Onegdaj w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 7-mej wieczorem, pobłogosławiony został przez ks. Adama Jakubowskiego, kanonika metropolitalnego, miejscowego proboszcza, związek małżeński pana Kazimierza Wittego, urzędnika, z panną Zofją Ehrlichówną, córką obywatelstwa tutejszych.

Nekrologja.

† Jutro jako w dzień imienin ś. p. księdza kanonika Jakóba **Ballacha,** odprawione zostanie w kościele Ś-go Ducha przy ulicy Długiej o godzinie **$9^1/_2$** żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy. —12181—

† W dniu 24 b. m. to jest we wtorek, o godzinie **9-tej** rano w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. księdza Onufrego **Osińskiego,** na które synowiec zaprasza Przyjaciół, Znajomych i Szanownych Parafjan. —12089—

† Senior Arcybractwa Szkaplerza Ś-go przy kościele Ś-go Józefa Oblubieńca obok skweru zawiadamia, iż w dniu 24 b. m. to jest we wtorek, o godzinie **9-tej** z rana, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne z wigiljami, za dusze zmarłych Protektorów, Braci i Sióstr Szkaplerza Ś-go, na które senjor wszystkich wiernych uprzejmie zaprasza. —12140—

† W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-tej rano, w kościele Ś-go Ducha (wprost ulicy Mostowej) odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Walerjana **Podgórskiego,** nadkonduktora drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zmarłego dnia 15 b. m. w Chotyłowie, na które stroskana wdowa Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

† We środę dnia 25 lipca, w kościele Ś-go Antoniego, odbędzie się o godzinie **10-tej** z rana, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Teofila **Roguskiego,** prezesa Banku Polskiego, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza się. —12158—

† Dnia 22 lipca r. b. zmarł ś. p. Ludwik **Ingersleben,** obywatel ziemski dóbr Grndza, powiatu lipnoskiego, guberni płockiej. Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lipca w dobrach własnych, na który pozostała żona, dzieci i wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —12156—

† Ś. p. Teofil **Krzyżanowski,** krawiec, w dniu 22 b. m. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 29. Pozostała matka, siostry i brat, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24 b. m. to jest we wtorek o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —12157—

† Ś. p. Julja **Bzura,** panna, obywatelka, przeżywszy lat 27 w dniu 21 b. m. życie zakończyła. Pogrążona w smutku siostra zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 24 to jest we wtorek o godzinie **10-tej** rano w kościele Najświętszej Marji Panny przy Nowem-Mieście za spokój jej duszy odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **$6^1/_2$** po południu na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Władzia **Bogusławska,** córka Ludwika, towarzysza sztuki drukarskiej i Joanny z Zielińskich, przeżywszy rok 1 i miesięcy $1^1/_2$, powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24 to jest we wtorek z kościoła Ś-go Aleksandra o godzinie **6-tej** po południu na cmentarz powązkowski.

Kronika zagraniczna.

× Wystawa rolniczo-przemysłowa we Lwowie. Księgarze lwowscy: pp. Gubrynowicz i Schmidt, otrzymali od komitetu wezwanie do urządzenia osobnego działu z dzieł gospodarstwa rolniczego: leśnictwa, myśliwstwa, budownictwa, technologji, mechaniki, ogrodnictwa, pszczolnictwa, weterynarji i chowu zwierząt, oraz wszystkich, z działów wymienionych, czasopism wydanych od roku 1857 do 30go czerwca 1877 r. Przyjąwszy zobowiązanie urządzenia tego działu, wspomniona firma odwołuje się do pp. wydawców, aby raczyli jej nadesłać z wszystkich swych wydawnictw, odpowiednich do pomieszczenia w tym dziale, po jednym egzemplarzu za pośrednictwem księgarni pp. Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Czasopisma przyjmować się będą po jednym egzemplarzu, z ostatnich 5ciu lat, — większa bowiem ilość za wiele kosztów transportu przyczyni, natomiast pożądane są same spisy (treść) poprzednich roczników, z których artykuły większe, celniejsze, w katalogu będą zamieszczone. Ponieważ dzieła te najdalej do 10 sierpnia r. b. być muszą we Lwowie, celem ułożenia katalogu, który *bezpłatnie w ilości 6000 egzemplarzy rozdanym będzie,* przeto należy przesyłać paczki do księgarni panów Gebethnera i Wolffa, najdalej do dnia 27 lipca. Korzyści, jakie dla każdego z wydawców z urządzenia tego działu wynikną, tak przez samo wystawienie dzieł, jakotéż przez rozdzielanie bezpłatne katalogu, mogą być znaczne, można więc mieć nadzieję, że wydawcy tak we własnym interesie, jakotéż i w interesie sprawy samej, jaknajspieszniej wezwaniu pp. Gubrynowicza i Schmidta zadość uczynią.

× Dnia 15-go lipca odbyło się w lwowskim letnim teatrze uroczyste przedstawienie na uczczenie pamięci Fredry. Ogród świetnie był nilluminowany. Na przedstawienie to, wybrano komedję tak sympatycznie i na naszej scenie witaną: „Damy i Huzary“. Następnie ukazał się oczom licznie zgromadzonych widzów wizerunek znakomitego komedjo-pisarza, otoczony żywemi osobami, przedstawiającemi główne postacie z jego utworów. Przedstawienie takie powtarza się co rok na scenie lwowskiej, w dniu wyznaczonym na ten cel przez dyrekcję teatrów.

× W Paryżu, w tych dniach otrzymała stopień doktora medycyny, panna Gonczarow, z rodziny rossyjskiej, osiadłej w Warszawie i w Paryżu; panna Emilja Desportes, z Orleanu, stopień kandydata (bachelier) nauk ścisłych w Sorbonnie paryzkiej. Panna Braun została wybraną na *pastora* kongregjanistów w South Butler, hrabstwie Wayme - New - York, w Ameryce północnej.

× Dobra w poznańskiem, Morawnica, Władysława Niegolewskiego, wystawione na sprzedaż za długi, na terminie subhastacyjnym nabył „Bank Kwileckiego, Potockiego i Spółki“ z 651000

× *Daily News* donosi, że uniwersytet londyński znaczną większością głosów postanowił dopuszczać kobiety do otrzymywania stopni naukowych, na wszystkich bez wyjątku fakultetach.

× Doroczny międzynarodowy targ zbożowy we Wiedniu odbędzie się 20 i 21 sierpnia b. r., w Budapeszcie 16 sierpnia,—w Lipsku 23,—a w Dijon 27 sierpnia b. r. Komisja wiedeńskiego targu zbożowego składa się z 44 członków, ze Lwowa wydelegowano p. Joachima Hochfelda, z Krakowa p. Os. A. Fraenkla, a z Czerniowiec p. Steinera.

× Dowiadujemy się z *Nowo-rosyjskiego Telegrafu*, że w ciągu r. 1876 wywieziono z Ameryki do Turcji różnego rodzaju broni za 1542000 dolarów, amunicji za 922000 dolarów (około 1 154700 rsr.)

× W ciągu 1876 roku, było w Londynie 1529 pożarów, więcej o 103 jak w roku 1875. Z powodu tych wypadków, 12 osób utraciło życie w czasie pożaru,— 23 zmarło wkrótce w skutek ran i 88 zostało w różny sposób pokaleczonych.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 22 go. — Telegram głównodowodzącego armią czynną: *Tyrnowa 19 lipca.* Przejście Szypki znajduje się dziś w naszych rękach, 17 lipca pułk orłowski walczył z zadziwiającą odwagą przeciw 14 oddziałom. W tym pułku i 30 kozackim około 100 zabitych i 100 rannych. Zabito dwóch oficerów, raniono pięciu, 17 lipca jenerał Hurko wziął Kazanłyk i wioskę Szypkę 19 lipca. Pułk orłowski znów atakował, ale Turcy uciekli bez walki a nawet bez wystrzału. Przez 4 godziny dnia Turcy byli ścigani przez pułk orłowski, uciekli na zachód porzuciwszy trzy chorągwie, 8 armat i broń. Panika stra-

szna. Pułk orłowski zajmuje w tej chwili pozycję z dwiema armatami.

Petersburg 22go lipca. — Telegram z Tyrnowy 21 b. m. „Dnia 17 b. m. fligiel-adjutant Żerebcow ze szwadronem kozaków gwardyjskich, dwiema sotniami pułku 30go, sotnią pułku 23go, dwoma konnemi działami kozackiemi i komendą pułku władykaukazkiego, w odległości kilku wiorst po za Selvi napotkał gromadę czerkiesów, baszybuzuków i piechoty około 1500 ludzi. Bitwę stoczył zaciętą, odpędził wroga i zajął miasto Łowcza. Nasi bili się dzielnie na piki. Turków zginęło 50, z naszych 3 kozaków rannych.“

Przegląd polityczny.

Kiedy się morze burzyło i pieniło, rzucano mu u starożytnych ofiarę na przejednanie; Rząd otomański trzyma się jeszcze tego zwyczaju, bo kiedy fala ludu zaczęła się podnosić i srożyć przeciw pałacowi sułtańskiemu, wydano rozporządzenie strącenia kilku dygnitarzy na objatę Konstantynopolitańskim bogom. Abdul-Kerim wraz ze swojemi tajemniczemi planami, runął z wysokości marszałka armji i teraz zastąpiony przez Mehmeda Ali baszę, będzie mógł dalej jak dotąd wylegać się w swej gnuśnej bezczynności, jeżeli go nie pociągną przed sąd, po sprawdzeniu pogłoski, krążącej od kilku dni po Stambule.

Oto mówią tam wcale nie w tajemnicy, ale głośno i z oburzeniem o śmierci Redyfa, byłego ministra wojny, co do której obecnie dwie wersje prawdopodobne obiegają. Redyf, jak wiadomo z polecenia sułtana wyjechał do Szumli dla przejrzenia planów i kontrolowania czynności Abdul Keryma; po przybyciu do głównej kwatery, przekonawszy się o niedołęztwie Serdar-Ekrema, Redyf czynił mu gorzkie wymówki nie szczędząc zarzutów sprzedajności, zdrady i tym podobnych pięknych komplementów, które cierpiącego na pęcherz Abdul Keryma do tego stopnia zirytować miały, iż w zaciekłości iście wschodniej postanowił zemścić się na Redyfie, częstując go czarną kawą z małą przymieszką silnej i szybko działającej trucizny.

Inni robią z Redyfa bohatera, nie ofiarę obrażonej ambicji tureckiego wodza. Utrzymują bowiem, iż Redyf przekonawszy się naocznie, iż sprawa nad Dunajem ze wszystkiem stracona sam sobie życie miał odebrać. W stolicy wiadomość ta wywołała okropne wrażenie; sułtan omdlał ze wzruszenia, nad Dunaj wysłano Mahmuda-baszę dla pociągnięcia Abdul-Kerima przed sąd wojenny.

Sensacyjne te szczegóły powtarzamy tu za korrespondentem do *Köln. Ztg*, jakkolwiek potwierdzenia ich dotychczas nie znaleźliśmy w żadnym innym dzienniku, wszelako wątpić nie można, iż na dnie tego wszystkiego spoczywa jakaś smutna prawda, niekoniecznie dotycząca śmierci Redyfa, której rząd otomański dość nieśmiało i niestanowczo usiłuje zaprzeczyć w celu uspokojenia opinji publicznej.

Hiobowe wieści nie przestają niepokoić Porty i sułtana. Zajęcie Kazanliku, przeprawienie się coraz znaczniejszych sił przez Bałkany, marsz ku Filipopolowi, osaczenie Ruszczuku, straty Reoufa-baszy, utracenie obronnych punktów przy wale Trajana, — pożar okrętów w przystani pod Silistrją — wszystko to jak gromy zwaliło się naraz na głowę Abdul-Keryma. Nic dziwnego tedy, że w stolicy powstały pogłoski o zamiarze abdykacji sułtana na korzyść swego synowca Iszedina. Zachodzi pytanie, co w takim razie zrobićby należało z czterema młodszymi braćmi Abdul-Hamida, mającymi przedewszystkiem większe prawo do tronu Osmanów; przecież tak od razu wszystkich czterech pozbyć się, pomimo tradycyjnej w tej dynastyi zaradności w podobnych wypadkach nie można.

Kombinacje pokojowe powstałe ze zmiany ministerjum w Turcji nie mają tem więcej żadnego trwałego gruntu, im bardziej będą opierane o tendencje i usiłowania Midatystów. Powrót Midata do Konstantynopola przewidywany teraz po zamianowaniu Aarifi baszy na miejsce umiarkowanego Savfeta, nie byłby wcale objawem rychłego pokoju; znane są przecież patrjotyczne przekonania i poglądy baszy-reformatora na stosunki Turcji do innych mocarstw, aby można przypuszczać, iż tenże uledzby zechciał bez ostatnich wysiłków smutnej konieczności losu.

Kwestja pokoju przy najkorzystniejszych warunkach nie może być jeszcze uważaną, jako kwestja kilkutygodni. Do rozegrania całej partji potrzeba będzie znacznie więcej czasu.

Do *Pressy* z Berlina telegrafowano przedwczoraj, iż w tamtejszych kołach dyplomatycznych utrzymują, że w późnej jesieni lub na początku zimy zwołany zostanie do Wiednia kongres pokojowy, w celu ostatecznego uregulowania kwestji wschodniej i potwierdzenia pokoju, tymczasowo na drodze ugodowej zawrzeć się mającego.

Do obciążenia sytuacji politycznej, w jakiej się obecnie Porta znajduje, przyczynia się jeszcze stosunek z Anglją. Wszystkie zapewnienia neutralności angielskiej, wygłaszane ustami lorda Derby i jego kolegów w Izbie wyższej, odwoływanie się ciągłe do własnych tylko interesów, nie zdołają uspokoić Porty, ani pewnej części europejskich polityków co do rzeczywistych zamiarów Anglji. Telegram z Londynu z bardzo świeżą datą, zapowiada nową wyprawę okrętów angielskich, tym razem już z armją lądową na pokładzie.

Dobrą jest naiwność tej depeszy według której „niewiadomo dokąd wojska angielskie odpłynąćby miały,“ — mimo to, że *Daily-Telegraph* dowiedział się o postanowionem przez rząd zajęciu półwyspu Gallipolli w Dardanellach.

Nie od rzeczy będzie powtórzyć tu taką pogłoskę, krążącą w Péra, według której angielsko-rossyjskie interesa dotyczące Konstantynopola zostałyby w ten sposób załagodzone, iż z stolicy tureckiej utworzonoby wolną przystań międzynarodową, której gubernatorem zostałby książe Edynburski, zięć Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra.

Od naszego korespodenta z Londymu pod dniem 19 go b. m. otrzymujemy następujące pismo: „wiadomość o przejściu Bałkanów bardzo zaniepokoiła i rozjątrzyła cały Londyn i podobno nawet prowincyę, dotąd pogrążoną w apatji; w klubach, na ulicach, wszędzie, słyszę wołania o interwencyę w czas, zanim armja zabałkańska zbliży się o tyle do Stambułu, żeby było zapóźno posłać tam wojska angielskie i ufortyfikować miasto. Ministeryalne dzienniki, mianowicie *Globe* dają do zrozumienia, iż rząd rad z tej zmiany opinji i postąpi wedle niej. *Globe* wyraźnie wypowiada, że uderzyła chwila, gdy obowiązek i interes każe Anglji wystąpić czynnie, a artykuł ten, dziś wieczór wydrukowany, wszyscy przypisują samemu ministeryum. Wszyscy też twierdzą, że za parę dni najdalej, Anglja wystąpi bardzo energicznie. Ponieważ zaś p. Gladstone groził, iż będzie przeszkadzał zaciągnięciu pożyczki zwłokami w debacie parlamentarnej, więc prawdopodobnie rząd zaciągnie ją na własną odpowiedzialność, po rozpuszczeniu izb 9-go sierpnia, by otrzymać po zwołaniu ich *bill* rozgrzeszenia, co też otrzyma bez wątpienia.“

Wiadomości telegraficzne.

— *St. Peters. Herold* donosi, że garnizon Rachowa z 1000 ludzi wyszedł do Widdynia. Korpus Achmeda-Ejub paszy, którego pojedyncze oddziały zajmowały Plewno i miasta naddunajskie, przeszedł za Dzibricę i skoncentrował się pod Widdyniem. Sulejman pasza ściąga pod Adrjanopol 50000 wojska przeciw 45 bataljonom, które już przeszły za Bałkany.

— Specjalny korespondent *St. Peters. Ztg.* telegrafuje z Wiednia 19 go, że pomiędzy Kazanłykiem i Jamboli zjawiło się już 45 bataljonów armji naddunajskiej i że niektóre oddziały przeszły już za wał Trajana.

— *Taszkent*, 18 go. — Starszy syn beja kaszgarskiego Jakub Beka, Bek-Kuli-Bek, zawiadomił jenerała Kaufmana o śmierci ojca i objęciu przez się władzy nad Dżityszarem.

— *Ruszczuk*, 19 go. — Z Tyrnowa donoszą, że Abdul-Kerim zamierza rozpocząć działania zaczepne przeciw lewemu skrzydłu armji naddunajskiej.

(*Now. Wremia.*)

— *Turn-Magurelli*, 19 go. — Korpus 9 go i część 8 go armji naddunajskiej, poszedł z Nikopola do Łom-Pałanki i zajął Cybra Pałankę, z zamiarem okrążenia Widdynia.

— *Bukareszt*, 20 go. — Awangarda armji naddunajskiej dotarła już do Salonkeja, ważnego punktu w sieci dróg. Wojska tureckie z Epiru i Tessalji udały się do Bulgarji na widownię wojny. Z Konstantynopola donoszą, że sułtan ma zamiar złożyć koronę w ręce Jussuf Izzedina, syna Abdul-Azisa

(*Now. Wremia*).

— *Konstantynopol*, 20 go. — Wojska rossyjskie uderzyły na Jamboli, korpus, który wszedł do Dobrudży, po zajęciu Czernawod skierował się na Warnę. Khedyw przysłał drugi korpus posiłkowy z 20000.

— *Raguza*, 20-go.—Wojskom czarnogórskim rozkazano pójść na Niksic.

— *Turn Magurelli*, 20 go. — Kazańscy i astrachańscy dragoni stoją w wąwozie Szipka. Pomiędzy Jamboli i Szumlą komunikacja przerwana. Oczekują wielkiej potyczki pod Rasgradem.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 22go lipca.

Rzym 20 go.—Pancerna eskadra włoska odpłynęła z Ankony do Tarentu. Spory zachodzące między rządem a towarzystwem dróg żelaznych górno-włoskich zostały, jak gazety donoszą, stanowczo załagodzone.

Wiedeń 20-go.—Telegram gazet porannych z Orszowy 20 b. m: „W Widdyniu panuje wielkie zakłopotanie, że dowódcy statków tureckich na kanale maczyńskim, zamkniętym przez torpedy, statków, na krótko tylko zaopatrzonych w żywność, będą musieli jeszcze przed końcem miesiąca statki swoje zatopić lub wydać w ręce nieprzyjaciela.

Konstantynopol 20-go.—Słychać, że zamiast usuniętego Abdul Kerima dowództwo nad armią bulgarską obejmie Achmed Ejub pasza. Sulejman-pasza będzie bronił Adryanopola i dowodził armią rumelijską.

Wiedeń 21-go.—Telegram *Deutsche Zeitung* z Zimnicy 18 b. m.: „Główna kwatera Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra i J. C. W. W. Ks. Następcz Tronu znajduje się w Parlo.

Przeprawa przez most dziś jest znowu przerwaną.“

Petersburg 21-go —W *Ruskim Inwalidzie* zamieszczone zostało czasowe rozporządzenie o jeńcach wojennych w wojnie wschodniej 1877 r.

Wiedeń 20-go.—Dzienniki turkofilskie jednogłośnie potępiają nietaktowne postępowanie Porty względem Anglji co do zmiany Abdul-Kerima; oburzają się także na Austrję. Niektóre oskarżają hr. Andrassy o zdradę. Krążą tu uparcie pogłoski, że Francja stara się podburzyć Austrję przeciw Rossji, dotąd bezskutecznie. Dziś rozszerzyła się tu nieprawdopodobna pogłoska, o istnieniu w Białogrodzie partji, która ofiarowuje tron serbski księciu Napoleonowi, jakoby z wiedzą Niemiec.

Kiuruk-Dara, 19 lipca.— Wczoraj niedaleko Subbotanu władykaukazki pułk jazdy, zasłaniający przednie pozycje, został otoczony przez jazdę turecką w liczbie przemagającej. Władykaukazcy po bohatersku przebili się przez wroga. Przeszło sto Turków zarąbano. Podobno zginął znany dowódzca Kurdów Musza-pasza Konduchow. My wzięliśmy do niewoli czterech jeńców. Pod Basz-Kadyk-Łarą Turcy musieli ustąpić. Dagestańcy, goniąc Turków, przerwali szeregi nieprzyjacielskie. Władykawkazców zabito 10, rannych jest 21. Front Turków jest rozciągnięty na przestrzeni 20 wiorst. Prawe skrzydło zajmuje wzgórza Aładża.

Wiedeń 20-go.—Otrzymano tu wiadomość, że w Bulgarji przednie straże rossyjskie doszły do Sulimkiöj. Jestto ważny punkt na drodze do Szumli, na południo wschód do Rasgradu.

Białogród 21-go.—Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny, rząd otrzymał absolutorjum za wszelkie środki i wydatki podjęte w czasie wojny. Skupczyna od 1 sierpnia zamknięta.

Wiedeń 20 go.—Według *Presee* w kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, iż późną jesienią lub na początku zimy zbierze się kongres europejski w sprawie wschodniej. Krąży pogłoska, iż Porta za pośrednictwem rządów zagranicznych stara się o 8-o dniowe zawieszenie broni.

Petersburg 21-go.—Donoszą z Londynu pod datą wczorajszą: Podług depesz zamieszczonych w gazetach porannych, dowódca arsenału w Portsmouth, otrzymał polecenie przygotowania do wypłynięcia na morze okrętów: Crocodile, Malabar i Euphrate na dzień 28 b. m. dla przewiezienia wojsk, (dokąd, nie wiadomo).

Podług doniesienia *Daily Telegraph*, rząd postanowił zająć bezwłocznie półwysep Galipoli.

Tunis 21-go. — Ministerjum Cheredina podało się do się do dymisji, Chasnador mianowany ministrem spraw zagranicznych a Mustafa Ben Ismail, minister marynarki, prezesem gabinetu.

Wiedeń 22 go. — *Tagblatt* donosi z Szumli pod dniem 19-go lipca. Potyczka przy Kadikoi, pomiędzy Sliwnem a Jenizagra przyczem Rosjanie zajęli Sliwno i znów je opuścili. Przez Krajowę i Slatinę przeciągają wielkie oddziały armii rossyjskiej dla oblężenia Widdynu. Turcy wzmacniają oszańcowania od strony lądu. *Bukareszt*. Od onegdaj słychać wielkie strzały działowe z Kalaraschi przeciw Silistryi.

Konstantynopol 22-go. —Doniesienie *Ajencji Havas*: Muchtar-pasza zajął wzórza Akbunar. Mehemed Ali pasza wyjechał do Szumli. Oddział rossyjski posuwający się w stronę Filipopola spotkał Turków pod Kalifarem, gdzie zaczęła się bitwa.

— W **Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet**, (Plac Zielony, Ner 10), otworzyły się wakanse na naukę: „kwiatów“, „introligatorstwa“, „rękawiczek“ i „kroju bielizny“. Zapisywać się można codziennie.
(4—6) —10 729—

— ***Dr. M. Dinte*** przeniósł swe miesskanie na ulicę Miodową Nr. 15. Przyjmuje chorych od 8 do 10 i od 4 do 6. 5—6 —11432—

— Dr ***S. Perkowski*** przeniósł mieszkanie na ul. *Nowy-Swiat Nr 64* (wejście od ul. Ordynackiej). Przyjmuje do g. 10 tej rano i od g. 3 do 5-tej po południu. —11764 3—3

— ***Choroby sekretne*** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna Nr 18. *J. Bagieński.* —11325

— ***Dr. W. Saski*** przeniósł mieszkanie na Krakowskie - Przedmieście Nr 81. Przyjmuje od 4-tej do 6-tej po południu. — 12058 —

— ***Marceli Zdrojewski*** obrońca, otworzył kancellarje pod Nr 14 róg Ślepej i Piekarskiej vis a vis Kapitulnej. 3—3 —11936—

— Doktór ***J. Szczygielski,*** przeniósł mieszkanie na ulicę Długą pod Nr 16 nowy (wprost cerkwi.) Przyjmuje z chorobami kobiecemi od 4 do 6 po południu. —11540—2—3

— ***Antoni Lachowicz,*** doktór medycyny, chir. akusz. powrócił z zagranicy, przyjmuje chorych od 8—10 rano i od 3—5 po południu. Marszałkowska, róg Jasnej 56. 11909—2—10

— Lekarz wolnopraktykujący ***Dulski Franciszek,*** obrał stałe mieszkanie przy ulicy Ogrodowej Nr 25. 3—3 —11870—

— ***Jozef Szwarcenberg Adwokat*** przysięgły, przeniósł kancellarję swoją na ulicę Graniczną Nr 12. Przyjmuje interesantów do godziny $10\frac{1}{2}$ z rana i po południu od 4 do 8-ej. 6—6—11222—

— ***J. F. Abczyński,*** kandydat praw, adwokat, otworzył kancelarją przy rogu ulic Długiej i Freta Nr 280 (1). —11977—2—3

— ***Stanisław Gałecki Adwokat,*** przeniósł kancelarję na ulicę Miodową Nr 14, udziela porady prawnej od 9—11 rano i od 5 do 8 po południu. 3—3 —11473—

— Kancelarja b. obrońcy przy Senacie, obecnie adwokata przysięgłego ***F. Flamma,*** przeniesiona do domu Nr 6. (W. Sandbank) przy ulicy Senatorskiej. —12106—1—2

— Szmuklerz ***J. Spielrein*** przeprowadził się z domu Nr 18 ulicy Marjensztadt na ulicę Ś-to Jerską Nr 14 róg Nowowiniarskiej. —11763—3—3

— Kantor ***Muraszowa i Spółki*** przeniesiony został z ulicy Widok na Nowo-Zielną, do domu p. Goldfrydera Nr 35. 2 3—12047—

— Uprasza się znajomych, przyjaciół i kolegów ś. p. Józefa Sztemborskiego, u którychby się znajdował pożyczony Tom drugi **Encyklepedji Powszechnej** Orgelbranda, o zwrócenie takowego, lub zawiadomienie córki zmarłego Sabiny z Stemborskich Przezdzieckiej, mieszkającej w Ostrowi, przez Małkiń, w gub. łomżyńskiej. 1—1—11999—

— Objąwszy z upoważnienia Władzy Szkolnej ***Dwuklasową Szkołę*** po W. *Celichowskim,* przy ulicy Chmielnej istniejącą, takową przeniosłem pod Nr 48 na ulicę Chłodną, w której zapis uczniów rozpocznie się z dniem 15 sierpnia r. b. lekcje zaś z dniem 1-szym września t. r.; o czem zawiadamiając szanownych Rodziców i Opiekunów nadmieniam, że obok szkolnych przedmiotów prowadzić się będzie konwersacja w językach: francuzkim i niemieckim.
Jan Kuliński b. naucz. filolog. hist. przedm.
—11968—2—2

— Doktór med. ***Nussbaum,*** przeniósł mieszkanie na ulicę Miodową Nr 11. Przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi, oraz leczy elektrycznością codziennie do 10 rano i od 4—6 po południu. 3—3 —11824—

— ***Doktór Stanisław Turkiewicz, Nowy-Świat Nr. 3.*** 6—6 —11452—

— ***Zakład wynajmu karet i Powozów*** przeniesiony został z ulicy Niecałej ***na ulicę Długą Nr 22*** (Lasockie), ***obok hotelu Drezdeńskiego.*** 4—6 —11705—

— **Przedsiębierstwo przenoszenia,** oraz pakowania w drogę łatwo się rozbijających przedmiotów, a mianowicie z szkła, porcelany, brązów i marmurów i t. p. przy ulicy Trębackiej Nr. 3. 6—8—11221—

— **Dr Kadler** przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście Nr 36 naprzeciw Saskiego Placu i przyjmuje tak jak dotychczas chorych na *syfilis, skórę i choroby wewnętrzne* od godz. 10 do 11-tej i od 4-tej do 5-tej. —11256— 6—6

Lecznica Druga
dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Reziera.
Zajmują się w niej następujący lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr **J. Majkowski chorobami wewnętrznemi.**
Od 11—12. Codziennie Dr **B. Gepner, chorobami oczów.**
Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski,** Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów.**
Od 12—1. Codziennie Dr **E. Klink,** Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, **chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
Od 1—2 We Wtorki, Czwartki i Soboty Dr **K. Karwowski,** Ord: Szpitala Dzieciątka Jezus, **z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej** (Laryngoskopija i Rynoskopija).
Od 2—3. Codziennie Dr **J. Zajączkowski chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).
Od 2—3. Codziennie Dr **S. Kondratowicz, chorobami kobiet.**
Od 3—4. Codziennie Dr **H. Nussbaum chorobami wewnętrznemi,** specjalnie **nerwowemi** oraz **leczeniem elektrycznością.**
Od 3—4. Codziennie Dr **S. Wojno,** Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**
Od 5—6. Codziennie Dr **W. Grosstern,** Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznemi.**
Codziennie od 2—3 szczepienie ospy ochronnej.
Bilet wejścia **25 kopiejek.** 47—0—11088

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 23-go Lipca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	140 85-70-62½	140.70	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9 55	9.50	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114.30	114.45	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	115.72½—65	115.90	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99 50	99
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	95 40—35	95 50	95 20
„ „ „ „ małe	95 35 25 20	95 40	95 10
Listy zast. m. War. serji I	—.	88 50	88 20
„ „ „ serji II	—.	88.25	87 75
„ „ „ serji III	—.	—.	87.25
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	83 50	83 20
„ „ małe	—.	83 40	83.10
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	94 50	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	208	206
„ „ z r. 1866	—.	208	206
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	110.50	109 50

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	203 50
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	76	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	78 50	77.50
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	122	121.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	108
Akc. Banku Hand. w War.	—.	242	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	242 .	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	225.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. $34\frac{4}{9}$ nowych $43\frac{1}{10}$ zastawnych m. Warszawy ser I i II $155\frac{5}{9}$ m. Łodzi $113\frac{8}{9}$ listów likwidacyjnych $57\frac{7}{9}$ obligów skarbowych $124\frac{2}{5}$ pożyczki prem I-ej emisji $13\frac{9}{10}$ II-ej emisji $180\frac{3}{5}$
Monety. Półimperjały rs. 7 95—7.92 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 68 — .— marki niemieckie rs. — kop. $47\frac{1}{4}$ pruskie bilety bankowe rs. — kop. dukaty hol. rs. . guldeny austr. rs. — kop. $78\frac{1}{4}$.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 15.2 w południe ciepła st. 19 4 Barometr 760 (Odmiana)

TEATR LETNI.
Dziś: **Okno na 1 łem piętrze. – Żona która oknem wyskoczyła.—Małe nieprzyjemności życia ludzkiego.** Jutro. **Bal Maskowy.**

DOLINA SZWAJCARSKA

We Wtorek, dnia 24 Lipca 1877 r.
Wielki Koncert.
Orkiestry Berlińskiej
pod dyrekcją
HERMANA
FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:
Athalja (Rienz).—„Si j'etois Roi.“—Koncert na klarnet (Fantazja z Fausta) —Tańce Straussa i Fliegiego.
W Środę
Symfonja: „We ele wiejskie“ Goldmarka.

Teatr Trapszo (ARKADJA).
Dziś: **Trebizonda.**

Teatr z Poznania
Dziś: **Pani majstrowa z Podwala.**— Jutro: Pierwszy raz: **Gonitwy,** komeja w 5 aktach, Ed Lubowskiego.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż
FabrykaRękawiczek
z Krakowskiego- Przedmieścia naprzeciwko kolumny Króla Zygmunta, przeniesioną została na ulicę Nowy Świat, Nr 59, ktora dnia 21 Lipca otworzoną została.
Z szacunkiem **Karol Marchand.**
1—3 — 12137 —

Któraby z matek porządnych i ze świeżem pokarmem, życzyła sobie **przyjąć dziecko** 8-mio tygodniowe do piersi, raczy się zgłosić do p. Kędzierskiego, ulica Wolska Nr 27 nowy. 1—2—12159

Najlepsze Smarowidło do osi przewyższające znane dotąd
Smarowidło Belgijskie
otrzymał Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich Henryka Welt przy ulicy Nalewki pod Nr 8, i sprzedaje takowe po cenach najumiarkowańszych hurtowo i detalicznie.
1—3 — 12098 —

Zakład Fotograficzny Teatrów Rządowych Karolego i Puscha.
znajdujący się w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 4, otworzył na żądanie W-go Dra Bielińskiego, takiż filjalny artystyczny zakład w Nowem Mieście nad rzeką Pilicą a w czasie leczniczym wykonywać tamże będzie wszelkie zamówienia tyczące się fotografji. co zapewne będzie dogodnem dla mieszkańców i Szanownych Obywateli okolic, życzących sobie z tego korzystać.
1—1 — 12113 —

Młyn wodny,
o pięciu kamieniach i stępy do kaszy z tych cylinder francuzki w majątku o 7 wiorst odległym od Grójca, jest zaraz do wydzierżawienia lub w zastaw wraz z rybołowstwem, oraz gruntem do niego należnym i mieszkaniem wygodnym. — Wiadomość w hotelu Lipskim pod Nr 3, do godziny 10 z rana lub u szwajcara. 1—3—12155

Jest do sprzedania,
Sklepik Wiktuałów
w każdym czasie, za bardzo niską cenę; przy ulicy Koźlej, wprost najmu karet, omnibusów i dorożek p. Jamiałkowskiego. — 12152 —

Werk od młyna
z wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania przy ulicy Wodnej Nr 121 na Pradze.
—11816-3-3

OSOBY
umiejące czysto i pięknie robić na kanwie, mogą znaleźć bez przerwy robotę.—Do tegoż Magazynu nadszedł świeży transport **Wełny jedwabnej** Mohair, w 11 stu najpiękniejszych kolorach, sprzedaje się funt po rs. 4 kop. 50 Ulica Żabia Nr 956, „pod Różą.“
—11975—2—3 **S. Rosenstadt.**

Dla rodziny bezdzietnej złożonej z 3-ch osób i miłującej porządek i spokojność potrzebny jest od Ś go Michała roku bieżącego
LOKAL
w środku miasta złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, z dwoma wchodami, gdyby można sam w sobie. Adresa składać można w Red. Kur. War pod lit. **N. G.**
1—3 — 12103 —

Rs. 10 nagrody!
W przeszłą Sobotę jadąc z ulicy Żórawiej pod okopami, aż do rogatki Belwederskiej i Alejami napowrót na ulicę Żórawią, zgubiono **zegarek złoty Duplex** ze srebrnym łańcuszkiem. Łaskawy znalazca zechce za powyższą nagrodą takowy zwrócić poszkodowanemu w ujeżdżalni B. Krausego, ulica Żórawia Nr 1600, róg Marszałkowskiej. Zwraca się zarazem uwagę Szan. pp. Zegarmistrzów, na rzeczony zegarek. 1—1—12154

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS COURANT:

Sak Palta letnie od **rs. 13** do **23; Garnitury czarne** tałurkowe od rs. **28** do **32; Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32; Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28; Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28; Garnitury kortowe** rożne marynarkowe od rs. **18** do **26; Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30; Palta angielskie** z pasami od **rs. 14** do **30; Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24; Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15; Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12; Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22; Ubiory ranne** od rs. **14 do 18; Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8; Garnitury** alpagowe od rs **13** do **18; Garnitury** płucienne od rs. **10** do **18; Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10; Marynarki** płucienne od rs. **4** do **8; Dziecinne palta** od rs. **5** do **12; Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7; Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od **rs. 8** kop. **50** do **13; Szlafroki** płucienne męzkie od rs. **8** do **12; Hawoloki** płucienne od rs. **8** do **10; Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe różnego gatunku.

Z uszanowaniem E. Samet, Krawiec z Wiednia.

Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w Kijowie Kryszczatek, dom Linincynkoi.

—0 — 8938 —

W kwestji **„Żniwiarki Warszawianki"** pomysłu pana Grubińskiego, tyle było różnorodnych zdań, niepomiernie ją wychwalających, to znowu zarzucających tej żniwiarce, nietylko wadliwość dotychczasowego wykonania, lecz i samego pomysłu, że nie mogąc stanowczo ani jednych ani drugich przekonań podzielać, postanowiliśmy, robiąc z p. Grubińskim umowę na dalszy tych żniwiarek wyrób, po zaprowadzeniu w ich systemie wielu ulepszeń poddać je ostatecznej sumiennej próbie, dla przekonania ogółu publiczności i nas samych, co maszyny te w zastosowaniu praktycznym obiecywać mogą.

Przygotowawszy w tym celu w roku bieżącym w zakładach naszych kilkanaście sztuk

ŻNIWIAREK WARSZAWIANEK,

i życząc, aby jak największa liczba ziemian, mogła przekonać się nacznie o działaniu i opinjować o ile ono będzie odpowiednie celowi, zaproponowaliśmy, znanym w kraju gospodarstwom, przyjęcie żniwiarek na czas żniw tegorocznych do wypróbowania w obec osób interesujących się żniwiarką „Warszawianką" i życzących sobie oglądać ją podczas roboty.

Żniwiarki wysyłamy kosztem własnym, pozostawiając uznaniu osób, które opiekę swą przyobiecać raczyły, zatrzymanie ich na własność po ukończonych żniwach, lub zwrócenie do fabryki naszej i nie żądając innego wynagrodzenia, jak troskliwego dozoru w czasie,— a udzielenia bezstronnej opinji o ich funkcjonowaniu, po ukończeniu żniw.

Jedną z tych żniwiarek zostawiamy w Warszawie, dla odbywania prób w okolicach, blizko miasta położonych, ażeby samym mieć możność przekonania się o stopniu jej użyteczności i aby Obywatele ziemscy w Warszawie zamieszkali, w razie życzenia podczas roboty oglądać ją mogli.

O miejscach tych prób ogłoszenia w pismach z dnia na dzień zamieszczane będą.

Otrzymawszy już przychylne odpowiedzi na propozycje nasze, podajemy do publicznej wiadomości, że żniwiarka „Warszawianka" funkcjonować będzie:

1) w dominium „Bieniewice," powiat Błoński, gubernja Warszawska, własność W-go Markowa. 2) w dom. „Bielawa," pow. i gub. Warszawska, własność W-go Rossmana. 3) w kluczu „Białocerkiewskim," pow. Białocerkiewski, gub. Kijowska, własność JW. Wład. hr. Branickiego. 4) w dominium „Krasne," pow. Ciechanowski, gub. Płocka, własność JW. Ludwika hr. Krasińskiego. 5) w dominium „Konstantynów," pow. Konstantynowski, gub. Siedlecka, własność JW. Stanisława hr. Aleksandrowicza. 6) w dominium „Janówek" pow. Lityński, gub. Podolska, własność W-go Psurskiego. 7) w dominium „Maciejowice," pow. Garwoliński, gub. Siedlecka, własność JW. Stan. hr. Zamojskiego. 8) w dominium „Mokrany," pow. Słucki, gub. Mińska, własność hr. Józefa Woyniłowicza. 9) w dominium „Szpanów," pow. Rówieński, gub. Wołyńska, dobra dzierżawione przez Akcyjne Towarzystwo fabryki cukru „Szpanów." 10) w kluczu „Willanowskim," pow. i gub. Warszawska, własność JW. Aleks hr. Potockiej, w folwarkach bliżej miasta położonych. 11) w dominium „Kożuszki," pow. Sochaczewski, gub. Warszawska, własność W-go Tomickiego. 12) w dominium „Zbiersk," pow. i gub. Kaliska, własność W-go Wilhelma Repphan. 13) w dominium „Zaborówek," pow. Grójecki, gub. Warszawska, własność W-go Władysława Kokelego.

Warszawa, dnia 19 go Lipca 1877 roku.

Scholtze, Repphan & Comp.

2—3 — 11995 —

Zdolni Kamieniarze,

za zgłoszeniem się, znajdą **stałą robotę** w Kielcach, w fabryce wyrobów marmurowych Przedsiębierstwa Kopalń Marmurów Kieleckich. —11922—3—3

Nowo otworzona przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 79, w domu W-go Wolfa

Restauracja,

poleca się łaskawym względom Szanownych Państwa. **C. Walentynowicz.**

—11928—3—3

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—51—0—3494—

Jest do sprzedania

Beczka Kapusty kwaszonej,

bardzo pięknej.

przy ulicy Tamka Nr 23, w Składzie Wódek.

—10151—3—3

Główny skład **Szkła Lagrowego z fabryki „Mariwil,"** posiada znaczny zapas szyb różnego gatunku.

W. Wilkoszewski i A. Przybylski

Miodowa Nr 495, dom Grabowskiego.

—11934—2—8

Na Krakowskiem Przedmieściu, do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b.

obszerny Sklep z okazałą wystawą i mieszkaniem przy sklepie.

Bliższa wiadomość w Kantorze Maurycego Nelken, w godzinach biurowych.

—11904—3—3

Po kop. **30** za funt

Massy Woskowe,

w pięknych i trwałych kolorach, do zaprawiania podłóg i posadzek, sprzedaje Handel Towarów Kolonialnych **Alfonsa Bogusławskiego,** Elektoralna, 25. —11501—6—6

WYPRZEDAŻ

po cenach kosztu **mebli** pozostałych po F. Ostaszewskim, w Magazynie Mebli J. M. Niwińskiego, Nowy-Świat Nr 41. 20—30—10637

ZARZĄD BROWARU

W BIELAWIE.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż sprzedaż Piwa swego na Warszawę, powierzył wyłącznie Panu Edwardowi Kostrzewskiemu i S-ka, przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 5.—Bielawa, dnia 15 Lipca 1877 r.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się amatorom Piwa Bielawskiego i donieść w ogóle Szanownej Publiczności Warszawskiej, iż piwo to od dawna przez prawdziwych znawców cenione, jako napój delikatnego smaku i zdrowy, a nawet z tego względu zalecany przez lekarzy. Sprzedawać będę na całe i pół butelki, po takich samych cenach, jakie się dotąd praktykowały.

Z szacunkiem, Edward Kostrzewski i S-ka.

3—3 — 11950 —

PIEKARNIA NOWA

A. ŁAPIŃSKIEGO.

Częste użalania się na pieczywo brane u wiktualistów, którzy obok poboru mojego pieczywa, zaopatrują się w takowe i z innych piekarni, a żądającym wyrobów z Piekarni Nowej, dają inne, przez co nietylko niezadawalają konsumentów, ale i mnie moralną obarczają odpowiedzialnością, skłoniły mnie do szukania zaradczych środków, i w tym to celu postanowiłem od 1 Lipca r. b. oprócz posiadanych dziesięciu mych filji, otworzyć za stosownym konsensem, dziesięć innych sklepów, do których tylko moje pieczywo trzy razy na dzień będzie świeże dostarczane, a mianowicie:

1. Przy ulicy Nowy Świat, w domu Nr 15, wprost ulicy Smolnej.
2. „ Elektoralnej Nr 32, w domu Pana Grossera.
3. „ Ś-to Jerskiej Nr 1822 w domu p. Rosenthal.
4. „ Freta-Wązkiej Nr 271.
5. „ Róg Tłomackiego i Leszna Nr 759, wprost ulicy Przejazd.
6. „ Róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1559, w domu Nipanicza.
7. „ Trębackiej Nr 638, wprost Nowo-Senatorskiej.
8. „ Krakowskie-Przedmieście Nr —, przy dzwonicy obok kościoła Ś tej Anny.
9. „ Kapitulnej Nr 484.
10. „ Franciszkańskiej, wprost Nowiniarskiej.

a nadto powierzyłem osobom zaufanym, które li tylko moje pieczywo w swych sklepach sprzedawać będą, a mianowicie:

1. przy ulicy Chłodnej Nr 25, w domu P. Markowskiego.
2. „ Długiej Nr 45, w domu p. Fryderyka Temlera, wprost ulicy Nalewek.
3. „ Niłej, Nr 33, w domu p. Tymowskiej.

Za pieczywo więc brane w innych sklepach, a do których z różnych piekarni takowe bywa dostarczane, odpowiedzialności przyjąć nie mogę.

Wszelkie zaś niezadowolenia, zażalenia i ostrzeżenia, Szanowni kupujący raczą zapisywać w książce na ten cel w każdym powyżej wymienionych sklepów, jak i w każdej mej filji znajdujących się, bo tylko tym sposobem, Zakład Piekarni Nowej istnieć może postępowo, a tem samem, należycie zadawalać konsumentów. 2—3 — 12021 —

Najniższe ceny!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!

w Magazynie Okryć i Sukień damskich Dziechcińskiego. Miodowa 14 nowy

Kostjumy	od rs. 5½.
Szlafroki	od rs. 2.
Parasolki	od kop. 50.

7—12 — 11244 —

NAJTANIEJ!!!

Łóżka żelazne składane

od rs. 4, za sztukę.

Ławki żelazne ogrodowe

i przedpokojowe, od rs. 5 za sztukę.

Kołdry wełniane

od rs. 2 k. 25 za sztukę.

MEBLE GIĘTE

z fabryki Br. Thonet w Wiedniu, po cenach fabrycznych.

Meble żelazne Wiedeńskie

po cenach fabrycznych.

Wagi Decymalne

po cenach tanich, dotąd niepraktykowanych

w Kantorze

MACHONBAUM i JUNGER

Leszno Nr 4,

wprost Rymarskiej, 1 sze piętro od frontu.

—12063—2—4

Do sprzedania:

za cenę przystępną: — Kanapa, 6 napoleonek, 2 fotele, do tego stół okrągły, kryte utrechtem ciemnym, biurko i stolik do kart mahoniowe, sofa bardzo wygodna i dwa fotele wełnianą materją kryte, także dwa materace na łóżko.—Wiadomość szczegółowa, ulica Nowe-Miasto Nr 3. — Dom Kaweckiego, pierwsze piętro w podwórku na prawo. 3—3—11826

Jest do sprzedania

Dom murowany

(villa) za Wolską rogatką, z obszernym ogrodem fruktowym. Wiadomość u Zdrojewskiego Adwokata, Nr 14, róg Ślepej i Piekarskiej vis à vis Kapitulnej. —12070—2—3

Do sprzedania:

różne meble, garnitur do salonu, jedwabnym adamaszkiem kryty, garnitur cały kryty suknem szafirowwym, garnitur dębowy do jadalnego pokoju, biurko, fotele, wiedeńskie krzesła, komoda, stół do kart i łóżko żelazne. Wiadomość, Aleja Ujazdowska w Sztabie 6-go Korpusu (obok Doliny) u Adjutanta Sochańskiego. —11648—4—6

Z powodu interesów familijnych, do sprzedania

KOLONJA

w blizkości dr. ż. Mińsk, składająca się z 20 mórg (300 prętowych), z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi,—ogród owocowy i warzywny, sadzawki zarybione i lasu młodego kawałek, oraz 4 krowy i klacz z bryczką, za cenę stałą rs 1,600. Wiadomość, ulica Królewska Nr 23, w Zakładzie Stanisława Tuszyńskiego.—Z właścicielem można się widzieć do Niedzieli. —10838—4—5

GORZELANY

młody, bezżenny, w fachu swym dokładnie wykwalifikowany, obznajmiony z machiną parową i parnikiem konstrukcji p Friedla, posiadając dobre rekomendacje, poszukuje miejsca. Bliższą wiadomość udzieli p Wardyński w kantorze fabryki Lilpop, Rau i Loewenstein, ulica Sto Jerska w Warszawie. —11771—3—3

KANCELARJA

Leona Aloizego Rotwanda

Adwokata przysięgłego,
przeniesioną została na ulicę Miodową Nr 13, dom W. Lessera.
—11449—6—8

Nauczycielka Polka,

posiadająca muzykę i nauki klassyczne **w wyższem** stopniu, życzy miejsca na wieś. Francuzki, Angielki i Niemki na godziny, życzą udzielać lekcji, oraz potrzebne są w średnim wieku osoby do zarządu domem.

Z. Czaplińska.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 21, wprost Skweru: 3—3 — 11796 —

Bardzo pilno!

potrzebne są

P A N N Y

kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki, tak do szycia ręcznego jak i do maszyny „Singera."—**B. Hermann,** Królewska Nr 21. —12075—1—1

Henryk Ejbel,

artysta muzyczny, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Senatorską pod Nr 16 nowy, mieszkania 20. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wieczory tańcujące, oraz lekcje muzyki. 3—6 — 11896 —

Istniejący XI-sty rok

Instyt. Pneumatyczno-Leczniczy

Nowy-Świat Nr 34 (Foksal)

Dra Wincentego Brodowskiego.

otwarty codziennie oprócz Świąt od godz. 9 rano do 2½ po południu.

Ścieśnione powietrze, zastosowane na cały organizm, w przyrządach na ten cel zbudowanych, ułatwia oddychanie, krążenie krwi i odżywianie organizmu, a zatem nie da się zastąpić innym środkiem **w dusznościach** (asthma) **tak nerwowych jak i powstałych z rozdęcia płuc, w chronicznych zapaleniach krtani, oskrzeli** (bronchitis), **płuc i wysiękach opłucnych.** Szczególnie zalecam ścieśnione powietrze **przy usposobieniu do suchot.**

Oprócz tego środek ten z wielkiem powodzeniem używałem w **bladaczce bezkrwistości, w nerwowych cierpieniach powstałych z ogólnego osłabienia** a równie też w **głuchocie i kokluszu.**

12—12 — 6686 —

Fabryka Kapeluszy

W. Gorczyckiego,

przy ulicy Wierzbowej Nr 614c przyjmuje do odprasowania na poczekaniu, kapelusze swojej fabryki **po kop. 15.**

9—10 — 8380 —

Szczotki do zamiatania ulic z rośliny Piasava

zalecane przez Municypalność Miasta jako trwałe i tańsze od mioteł zwyczajnych, wyrabia Fabryka szczotek i pędzli Aleksandra Fejsta, ulica Senatorska N. 467 w Warszawie.

4—6 — 10885 —

Wózki Węgierskie

większe i mniejsze, są do sprzedania, gdzie fabryka powozów

Karola Sommer,

ulica Erywańska Nr 1066B

4—6 — 11585 —

Nowo otworzony

Skład Mydła

w różnych gatunkach, Świec stearynowych stołowych, kościelnych i łojowych, Krochmalu, Farbki w najlepszych gatunkach, oraz Nafty amerykańskiej. Za Żelazną bramą wprost Gościnnego Dworu, przy ulicy Gnojnej, w domu Janasza Nr 11, obok koszar, poleca się względom Szanownej Publiczności.

Aleksander Michałowski.

3—3 — 11817 —

Do sprzedania

różne Meble

mało używane, mahoniowe, orzechowe i jesionowe. Ulica Marszałkowska i róg Ś-to Krzyzkiej Nr 48, w bramie na pierwszem piętrze, mieszkania Nr 7. —11685—6—6

Ważna wiadomość

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Młynarski,

w bardzo korzystnem miejscu, bo przy placu Grzybowskim, obok kościoła Wszystkich Świętych Nr 1083 nowy 1. Bliższa wiadomość w miejscu. 3—3 — 11954 —

Strycharze,

potrzebni są zaraz. Wiadomość Nowy-Świat Nr 20 na 2-giem piętrze.

2—3 — 11997 —

LOKOMOBILE

i stojące

Machiny parowe z kotłami.

jak również

Tokarnie różnej długości.
Wiertarnie ręczne i parowe.
Heblarnia do żelaza i drzewa.

oraz

Maszyny Pomocnicze wszelkiego rodzaju

są zawsze na Składzie

H. SOMYA
W WARSZAWIE

ulica Marszałkowska Nr 41.

17—0 — 4949 —

Potrzebny jest

Wózek dla chorej osoby.

Mający takowy do sprzedania lub wynajęcia na parę tygodni, zechce się zgłosić do składu płótna Wilczewskiego w Resursie Obywatelskiej. —12102—2—2

SER ŚMIETANKOWY

w cegiełkach, funt po kop. 20. W większych partjach ustępuje się rabat.

w Magazynie Nasion

przy **Nowym-Świecie Nr 17** wprost Smolnej. Tamże **Owies** na korce, wagi 142 funty po 3 rs.

5—6 — 11595 —

Do sprzedania w warsztacie ślusarskim P. Skoraczyńskiego, ulica Bielańska, pałac hr. Zawiszy (daleko taniej jak kosztowało)

dwoje Drzwi i Okno sklepowe

z futrami, okienicami i oberlichtami z drzewa suchego grubości 2 cale pełne, należycie okute, dokładnej roboty; wymiary: Wysokość łącznie z futrami łokci 5 cali 15. Szerokość łącznie z futrami łokci 2 cali 15.

Ta robota stolarska co do rysunku, jest taka sama, jak przy nowych **sklepach w Hotelu Polskim** przy ulicy Długiej. —12076—2—3

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 22—24—7535

GOŁĘBNIK

elegancki ze słupem, na żelaznych kroksztynach, kilkadziesiąt par gołębi w sobie pomieścić mogący, za przystępną cenę, w domu targowym Rybińskiego, Plac Trzech Krzyży Nr 3, jest do sprzedania—stróż wskaże. — Tamże **Karety, Powozy i Furmanki,** są do wynajmowania. —12078—2—3

Dwie Szafy orzechowe

z widocznemi szufladami, do sprzedania za przystępną cenę u stolarza przy ulicy Żelaznej Nr 28, pomiędzy Chłodną i Krochmalną. —11873—3—3

Dystrybucja

z powodu wyjazdu jest do sprzedania, przy ulicy Kapitulnej Nr 3 (538).

3—3—11862

Za wypożyczenie rs. 500,

Pokój ze wspólnym przedpokojem, z usługą i całodziennem życiem; ewikcja na ruchomościach. Marszałkowska Nr 71, mieszkania 36. —12040—2—3

POWIDŁA WĘGIERSKIE

Najlepsze, funt po kop. 22½.
Drugi gatunek funt po kop 15.
Poleca Handel

Braci Wróbel,

obok Kościoła Świętego Krzyża

25—0 — 6256 —

Tanio!

Od kop. 60

za parę rękawiczek z najlepszej skóry, sprzedaje

Fabryka Rękawiczek

R. Spengler.

Ulica Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski. —11715—4—10

Na Fabrykę lub Warsztaty

do najęcia od 1 Kwietnia 1878 przy ulicy Nowy-Świat Nr 38

razem lub częściowo

Budynki murowane

bardzo obszerne

w wielkim dziedzińcu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, wejście od dwóch ulic. Wiadomość u właściciela domu. 2—6 — 12027 —

Omnibus lekki

na 9 osób, z galeryjką, zdatny w Warszawie, jakoteż i na prowincji; **Powóz i Kareta** poczwórna i dwa **Faetony** mało używane, są do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego, u Kassjera. —11994—2—3

Na Kompot

świeżo otrzymane

jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała rodzaj śliwek)

poleca Handel

Braci Wróbel

obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 58—0—19322

Kantor Informacyjno-Komisowy

B. Korpaczewskiego mieści się przy Krakowskiem-Przedmieściu za ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). —8899—36—0

Do sprzedania

3 Ogiery rosłe,

młode, rasowe, wyjeżdżone jeden z nich zdatny pod siodło oficerskie.

Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Numer 7, w Magazynie L. Kunickiego. 12005

Osoby życzące jadać **smaczne i zdrowe**

OBIADY

w domu prywatnym, raczą się zgłosić po informacje róg Hożej i Kruczej Nr domu 15, mieszkania 3, do 8 z rana i od 4 do 5 po południu. —11962—2—2

Bardzo tanio!

Piękne dwie **Szafy** orzechowe rozbierane i dwie małe do bielizny lub książek, para **Łóżek,** albo jedno i **Stoliki** małe. Chmielna Nr 17, u stolarza. —11980—2—3

Wystawa Metalowa Paryzka

dla pp. Zegarmistrzów i Jubilerów, za nizką cenę, do sprzedania. Wiadomość, Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —11779—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

za 200 rs, z fabryki Erarda z Londynu, w domu pod Nrem 5, przy ulicy Gęsiej. —11915—2—3

Posesji kilka

w mieście fabrycznem, do sprzedania. Bliższe objaśnienia przez Rokiciny, Tomaszów Rawski, poste-restante pod adresem A. R. —12001—2—4

Dwie dzierżawy

do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość i bliższe objaśnienie przez Rokiciny, Tomaszow Rawski, pod adresem poste-restante A. R. —12002—2—4

Zaraz do wynajęcia oddzielnie lub razem za cenę bardzo dostępną, dwa lokale, t. j.

Dwa Pokoje i jeden Pokój

z Kuchniami, Piwnicami, oddzielnemi zupełnie Górami, i wspólną sienią, na dole. Leszno Nr 60. 3 6 — 11815 —

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

Mieszkanie,

składające się z dwóch pokoi i przedpokoju, z umeblowaniem, graniczące z Ogrodem Saskim, na czas do Ś-go Michała r. b. Wiadomość powziąść można przy placu Żelaznej Bramy Nr 2, u stróża domu.—Tamże są do wynajęcia **dwie piwnice** suterenowe, mogące służyć na skład win, lub na coś podobnego. —12022—2—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

jeden Pokój frontowy

z dwoma oknami i wejściem na ogród Foksal, ulica Szczygla Nr 3, mieszkania Nr 3.

2—3 — 12084 —

S K L E P

norymbersko-galanteryjny z dystrybucją, mieszkaniem, elegancko urządzony, z oświetleniem gazowem, w środku miasta, z powodu słabości zdrowia, jest zaraz do odstąpienia, Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —12066—2—6

SKLEP

duży, który może być na dwa rozdzielony, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Nowy-Świat, Nr 23. 4—6 — 11408 —

Bransoletka złota.

W dniu 8-mym Lipca r. b., w powrocie pociągiem wieczornym z Pruszkowa do Warszawy, przy wsiadaniu na stacji kolei, lub też w czasie przejazdu w wagonie 1-szej klasy, zgubioną została **Bransoletka złota,** w której oprawione były trzy ametysty i jeden brylancik.

Uprasza się łaskawego znalazcę, o oddanie tej Bransoletki na ulicę Długą pod Nr 557, na 1-sze piętro, w 1-szej bramie od ulicy Miodowej, lokajowi Karolowi, za nagrodą **rubli sześć.** 2—3 — 11811 —

Nagrody rs. 5.

W dniu 10 b. m. zginął pierścionek ze szmaragdem, osadzonym rozetkami, na który zwraca się uwagę pp. Jubilerów. Uprasza się o zwrot takowego do pana S. Barona Jubilera Śto-Jerska Nr 32, na 1 piętrze od frontu mieszkającego, za powyższą nagrodą. —11704—3—3

C H A R T

duży, żółty, z ogonem kosmatym, zakręconym, zginął w dniu 17 b. w. o godzinie 7-ej wieczorem. Odprowadzający takowego psa na ulicę Przejazd Nr 5 do stróża, otrzyma stosowne wynagrodzenie. — 11960—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Іюля 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner. Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 161

Dnia 23 Lipca 1877 roku. | Poniedziałek. | Dnia 11 (23) Lipca 1877 roku.

OJCOWSTWO i MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuzkim przez ks. **Em. BOUGAUD,** Wikarjusza jeneralnego Orleańskiego wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przetłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs. 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Nr 415
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.
33—0—7301

KSIĘGARNIA B. CASSIUSA,
dawniej **S. H. Merzbacha,** przy ulicy Miodowej Nr 14, otrzymała na skład główny

Zdrowe Rady

z pola myślicieli zebrane, w celu rozwoju praktycznej oświaty, przynosi **Karol Forster,** wydanie trzecie powiększone. Cena kop. 75,— z przesyłką 85. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. —12031—1—3

OGŁOSZENIE.

Mam honor oznajmić osobie interesowanej, że rewers wydany przez lit. T. M. na rs. 84 pod datą 17 Grudnia 1873 r., jako procent należący się, z tem zastrzeżeniem, że prędzej nie będzie wypłacony, dopóki areszt położony przez lit. A. D. nie będzie zniesiony, takowy zaginął dnia 18-go Lipca 1876 r. w Warszawie i pomimo ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim nie znalazł się dotychczas. Ponieważ areszt ten jest zniesiony i wyrok ten mam zamiar doręczyć, a o należność się upomnąć, przeto oznajmiam niniejszem ogłoszeniem osobę, w czyjemby ręku ten rewers się znajdował, aby się nie cieszyła próżną nadzieją korzystania z tego, bo ten rewers służyć może tylko tej osobie, na którą jest wystawiony i dotychczas nic nie był znaczący, co do odebrania tej należności, a dopiero po tem ogłoszeniu i doręczeniu wyroku może mieć swoje znaczenie. —12097—1—1

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że przybyłe transporta kaszy jaglanej, a nie wykupione przez adresantów w czasie właściwym, na zasadzie § 59 Przepisów porządkowych, sprzedane zostaną przez licytację w biurze Ekspedycji Stacji Praga d. 19 (31) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe.

O bliższe informacje w przedmiocie powyższej licytacji, interesanci raczą się zgłosić do Starszego Ekspedytora Stacji Praga, który żądane wiadomości udzieli. —12124—1—3

O S O B A

płci żeńskiej, młoda, obeznana dokładnie z gospodarstwem miejskim, jak również wiejskim, pragnie znaleźć obowiązek stosowny, jak również matkowania i dozoru nad dziećmi jeżeli będzie potrzeba. Ulica Królewska Nr 23 domu, mieszkania Nr 37, w korpusie piętro 2, w szklanne drzwi. Wiadomość od godziny 10 do 5 po południu. —12109—1—3

Potrzebne są dwie

PANNY

kompletnie uzdatnione, na prowincję, jedna do strojów i do krawieczczyzny a druga do bielizny. Ulica Twarda Nr 43, mieszkania 21. —12130—1—2

Potrzebna jest

PANNA

do sprzedaży, do magazynu W. Gorczyckiego. Wierzbowa Nr 614c. —12120—1—3

Potrzebne są

P A N N Y

kompletnie uzdatnione do bielizny, oraz Panna do ubierania negliżyków. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 43, mieszkania 1. —11888—3—3

Na mocy upoważnienia Władzy Szkolnej, z początkiem roku szkolnego, w blizkości 1, 3 i 4 Gimnazjum, przyjmuję

Uczniów

na mieszkanie. Zapewnia się opieka i pomoc naukowa. Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 1.—**J. Matkowski.** —12090—1—3

PENSJONAT

pod przewodnictwem Nauczycielki Francuzki (wdowy po obywatelu ziemskim), dla **PANIENEK** biorących wychowanie w zakładach naukowych. Aleja Jerozolimska Nr 28, oficyna lewa, 2-gie piętro, mieszkania Nr 17. Od godziny 2-giej do 6-tej po południu. —12136—1—3

Bona Francuzka

(nie Szwajcarka) młoda, z dobrym akcentem i dobremi świadectwami, oraz **dwie Nauczycielki Francuzki**, w średnim wieku, są do natychmiastowego umieszczenia u **Prof. de Préchamps,** ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —12087—1—3

Poszukuje miejsca do zarządu domem w mieście lub na wsi,

O S O B A

przyzwoita, znająca się na gospodarstwie, z chlubnemi świadectwami. Można powziąść wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 4 domu, u stróża. —11974-2—2

Guwernantka Francuzka

i dwie **Angielki** z muzyką, do umieszczenia za pośrednictwem Załęskiej.—Tamże nauczyciele i nauczycielki z muzyką i bony Niemki z pięknemi świadectwami. Wierzbowa Nr 3. 3—3—11854

Młody Człowiek

znający język ruski i polski, przybyły z prowincji, poszukuje zajęcia. Wiadomość, Marszałkowska Nr 69, mieszkania Nr 14. —12134—1—2

Młoda Osoba

starannie wychowana, posiadająca języki, oraz naukę kroju, pragnie umieścić się stale, do towarzystwa i zajęcia się domem. Uprasza się o zostawienie adresów w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. H. P. D. —11972—2—3

Przyjmuje się Uczniów

na stancję, ze stołem korepetycją i odpowiednim nadzorem. Opieka macierzyńska jest zapewnioną, nauczyciele najlepsi. Zgłosić się na ulicę Dzielną Nr 8. 3—3—11850

O S O B A

obeznana z handlem, posiadająca języki: ruski, polski, niemiecki i francuzki, poszukuje miejsca w jednym z pierwszorzędnych magazynów do sprzedaży lub zarządu. Osoby interesowane, raczą się zgłosić: Ulice Bielańska Nr 10, mieszkania 72. —11882—3—3

Potzebne są

PANNY

podręczne do kwiatów, uczennice, oraz panna kompletnie uzdatniona do negliży i kroju bielizny. Wiadomość w pałacu Brülowskim w mieszkaniu p. Borodzicz. —11755—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione do szycia staników. Podwale Nr 8.
Do wynajęcia od 1-go Sierpnia

P O K Ó J

z meblami. Podwale Nr 8. —11830—3—3

Subjekt Fryzjerski,

uzdolniony w czesaniu dam, może znaleźć odpowiednie zajęcie w Zakładzie Aleks. Lipink. —11907—3—3

Potrzebną jest

BONA

Niemka, w średnim wieku z dobremi świadectwami. Wiadomość w Magazynie nowości L. Jeziorowskiego, Nowy Świat Nr 41. —11932—3—3

Do Składu Wódek Meya, przy ulicy Dzikiej Nr 45, potrzebnym jest

CHŁOPIEC

obeznany z tą sprzedażą. —11923—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu Wódek. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w Kiosku przy ulicy Długiej. —12131—1—1

BUCHALTER

posiadający chlubne świadectwa, może prowadzić rachunkowość w części podwójnej, w polskim, ruskim i francuzkim języku. Osoby potrzebujące raczą zostawić swoje adresy w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. L. B. —12030—2—3

Potrzebny jest zaraz

Uczeń

do Cukierni przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej Nr 61, dobrej konduity, w wieku lat 14 lub 15, któryby dobrze umiał czytać, pisać i rachować, pierwszeństwo mają z prowincji. —12023—2—2

Potrzebny jest

Rządca domu

z kaucją i obznajmiony z zarządem. Spytać stróża Kazimierza, ulica Wielka Nr 13 nowy. —12072—2—3

U C Z E Ń

VI-tej klassy gimnazjum pragnie udzielać lekcji. Adresa uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. —12038—2—3

Młoda Kobieta

żąda dziecka, z pięciomiesięcznym pokarmem. Ulica Dzielna Nr 50, mieszkanie na facjacie, drzwi pierwsze od schodów.—Zakrzewska. —12028—2—2

Ktoby sobie życzył wydzierżawić pod ogród warzywny i owocowy

Cztery morgi, 190 prętów,

w Pruszkowie, pod bardzo korzystnemi warunkami, niech się zgłosi do właściciela nieruchomości przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 16, w godzinach poobiednich od 3 do w pół do piątej, albo w Pruszkowie do kancelarji zawiadowcy. —12108—1—3

Summy rs. 20,000, 8 i 7 tysięcy

jest do wypożyczenia na 1 numer po Towarzystwie, na nieruchomość w środku miasta. Wiadomość: Służba przenoszeń, ulica Podwal Nr 12, bez pośrednictwa. —12095—1—2

Jest do wypozyczenia

RS. 1,000,

na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: ulica Wspólna Nr 20, mieszkania 31. Stróż wskaże. —12132—1—1

Korzystny Interes!

do odstąpienia, wraz z zabudowaniami, przynoszący netto 18%, gdzie obrotu kapitału rocznego jest rs. 35,000. Tamże może być zostawione kilka tysięcy rubli na hypotece.—Adresa składać proszę w kiosku w Ogrodzie Saskim. —12129—1—3

Korzystny Interes handlowy,

jest do sprzedania lub zamiany na **NIERUCHOMOŚĆ** w Warszawie, lub blizko rogatek za miastem. Cena rs. 2,600. Dochód roczny rs. 1,600. Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. —12128—1—2

Plac do sprzedania

pod korzystnemi warunkami, położony przy ulicy Chmielnej, Nr 1558, 3-ci dom od Marszałkowskiej. idąc od komory. Wiadomość: Pańska Nr 34, u Właścicielki.—12054—2—3

FIGA

duże drzewo z owocem, jest do sprzedania. Ulica Browarna i róg Lipowej Nr 6, w sklepie wiktuałów. —12045—2—2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz

D O M

drewniany parterowy, z zabudowaniami gospodarskiemi, we wsi Powązki, oznaczony Nr 20, położony w blizkości młyna wodnego i koszar artyleryjskich, przy szosie, na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu, u właściciela Karola Sztejnert. —12110—1—3

Wata Amerykańska

funt kopiejek 50 i 45. Zwyczajna kop. 40 i 35, sprzedaje się w Fabryce Waty i Towerów Łokciowych Karola Kretscher, przy ulicy Krochmalnej, 2gi sklep od Żelaznej Bramy. **Wata pod kołdry** zawsze jest gotowa. —12096—1—10

Nieruchomość

w mieście Góra Kalwarja, w powiecie Górno Kalwaryjskim, oznaczona Nrem 11, złożona z domu parterowego, w połowie murowanego i zabudowań gospodarskich, w stanie zupełnie dobrym, do której należy ogród owocowy, przy tychże zabudowaniach znajdujący się z sadzawką zarybioną, tudzież grunta zwane po Dominikańskie, położone za obrębem miasta, w dwóch trzecich częściach orne, w glebie pszennej, a w jednej trzeciej łąkowe dwukośne. Bliższa wiadomość i warunki kupna na miejscu, u właściciela rzeczonej nieruchomości. —11971—2—6

Żądanem jest Dziecko

do wykarmienia lub wychowania.
Ulica Bracka Nr 6, wiadomość u stróża. —11982—2—3

Rs. 5,400,

jest do wypożyczenia, na dom murowany w Warszawie, na pierwszy numer po Tow. Kred. M. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 60a, mieszkania Nr 13, od godziny 9-tej do 11-tej z rana, bez pośrednictwa osób trzecich. —11813—3—3

Do sprzedania

DOM

i **PLACE** po 2000 łokci kwadratowych i większe, położone naprzeciwko Banhofu towarowego kolei Wiedeńskiej, cena umiarkowana bez targu. Wiadomość u właściciela od 11—12 rano i od 4—6 po południu przy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania Nr 11 6—6 — 11522 —

Lokacja lepsza niż na pierwszym numerze.

Na posessją wartości 22,000 rs., na której placu buduje się drugi dom dwa razy takiej wartości, potrzebną jest summa 3850 rs. na spłacenie takiejże wierzytelności, mieszczącej się po summie rs. 6500 wraz z Towarzystwem. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 71, na 1 piętrze wprost schodów, mieszkania Nr 4, gdzie księgarnia Banarskiego. —11829—3—3

Ważna Wiadomość.

Nowo otworzona pracownia przy ulicy Chłodnej pod Nr 12, mieszkania 10, w oficynie na prawo, wykonywa wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, prędko, elegancko, z największą sumiennością i po cenach najprzystępniejszych. —12112—1—4

Z powodu wyjazdu

Jest do sprzedania

w dobrym stanie: Komoda orzechowa, takież Łóżko, Słupek, Etażerka, Szafa, Stół okrągły o pięciu blatach, dwa Słupy pod marmur z dwoma posągami, kilka doniczek kwiatów, dwie kamelje z pączkami, Maszyna oryginalna amerykańska do krawieczczyzny damskiej. Ulica Chłodna Nr 60, mieszkania Nr 23, w oficynie na 1-szem piętrze, od godziny 11 do 2. —12099—1—3

Fabryka Roberta Bohte.

Warszawa, Nowy-Świat Nr 38.

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki rysunkami. —7536—31—36

Paryżanka

posiadająca języki: angielski, włoski i muzykę, życzy mieć demi-place, lub stałe miejsce.

Rekomendacja S. Masłowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.
—11883—2—3

Potrzebne są zaraz

Dwie Osoby,

zupełnie uzdolnione do kroju i do szycia bielizny damskiej na maszynie, syst. Singera. Wiadomość, Oboźna Nr 3, mieszkania 6.
—11906—2—3

Podmajstrzy

Nesielski, któren się zgłaszał o zajęcie pod Nr 83 na Solcu, zechce się zgłosić we własnym interesie pod Nr 6, przy Alei Jerozolimskiej, wprost młyna parowego.
—11836—3—3

Jest do sprzedania

Okrycie kaszmirowe letnie,

zupełnie nowe. Wiadomość: Elektoralna Nr 9, mieszkania Nr 10. —12081—1—3



ESSENCYA

poświadczona przez Depart. Med. w Petersburgu, najpewniejszy środek do wygubienia nagniotków. Cena flakona z pędzelkiem kop. 50. Skład Główny: ulica Senatorska w Aptecznym Magazynie **WW. GALLE.**
—12126—1—6

Zakład Fotograficzny

pod firmą

A. PUCIATA,

Nowy-Świat Nr 34 (Foksal) wprost Chmielnej.

Zakład powyższy po zastosowaniu pewnych nowych sposobów, staje w możności wykonywania wszelkiego rodzaju fotografji, **po niepraktykowanie nizkich cenach:**

1. **Tuzin biletów** po cenie od rs. 1 k. 20.
2. **Fotografje z obrazów, rzeźb, sztukaterji, odlewów, gipsów, modeli** i t. p., po cenie od 50 kop. za zdjęcie.
3. Zamówienia na zdjęcie fotografji z nadgrobków na wszystkich cmentarzach pod Warszawą, przyjmują się jak dotychczas po 3 ruble.

W tymże zakładzie przyjmują się uczniowie.
—11122—6—6

Nauka Kroju

sukien damskich, wykładaną jest nader ułatwionym sposobem, tak, że po trzech lekcjach, można się nauczyć skrajać suknię, lecz, aby poznać wszystkie odmiany mód, naturalnie potrzeba na to więcej czasu. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, od frontu. obok księgarni, na pierwszem piętrze—A. Gałecka, lub w drugim Zakładzie, ulica Długa Nr 32 drugie piętro, A. Gałecka.—Wykład kroju, przez A. Gałecką kop. 50 można dostać we wszystkich księgarniach. —11247—3—3

Cement portlandzki . . .	po rs.		6
Cegłę ogniotrwałą Ramsay	„	„	55
Glinkę ogniotrwałą . . .	„	„	6

poleca Skład Główny

Wiktora Wertheim.

14. Graniczna 14.

6—6 — 9888 —

Do najęcia od 1-go Października r. b.

KAWIARNIA

przy Instytucie Wód Mineralnych w **Ogrodzie Saskim.** Wiadomość u właściciela domu Nr 14 przy ulicy Granicznej, na 1-em piętrze od frontu. —11320—3—6

Budynek Fabryczny

murowany, od dnia 1-go Sierpnia r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6.
—11454—5—20

KANTOR

Domu Agenturowego i Komisowo-Expedyjnego

W. S. ROZMANITH,

przeniesiony został na ulicę Królewską N. 37, naprzeciw Giełdy. —11550—4—6

Jest do odstąpienia **w każdym czasie i za** bardzo przystępną cenę

Magazyn Mód,

z zupełnem urządzeniem. Bliższa wiadomość w tymże Magazynie, róg Długiej i Freta Nr 4, powziąść można. —11867—3—3

Zakład Okuć DO DRZWI, OKIEN i Gwoździ maszynowych

Kamieńskiego i Agarta

w Warszawie przy ulicy Danilowiczowskiej, Numer 617, dom zwany Bibljoteką Załuskich.

4—4 — 11383 —

1,500 centnarów wyborowego Siana nadwiślańskiego,

do sprzedania w całości, lub w partjach najmniej po centnarów 12. Wiadomość w Kantorze p. W. Wambach, ulica Trębacka Nr 5 nowy. —11865—2—3

Buljon ze zwierzyny

prawdziwie kuracyjny, wyrabiany w własnej kuchni, znany już z swej dobroci, poleca Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

S. Zięciakiewicza,

Elektoralna Nr 30.

—11560—6—10

Służba Przenoszeń

oraz

Skład Trumien gotowych

tak metalowych jak i drewnianych lakierowanych, krytych aksamitem i t. p. zo wszelkiemi przyberami, przeniesiony został z ulicy Miodowej Nr 10, na ulicę Podwal Nr 12, które po cenach fabrycznych sprzedaje. Zamówienia z prowincji uskutecznia natychmiast, pobierając należność od Dr. Żel. za przekazem (Nachname). Posiada ludzi uorganizowanych dla przenoszenia ciał zmarłych z domów do kościołów. W razie wymagania zajmuje się urządzeniem całego pogrzebu, bez osobnego za to wynagrodzenia.—**Stępnicki.**

3—6 — 11741 —

Do Składu **Jana Grabowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 495 (3), nadszedł świeży transport

Cementu krajowego

z fabryki Grodziec,—dalsze transporta przysyłane będą —8027—9—18

Xanthium spinosum,

środek **przeciwko wściekliznie,** używany od kilkunastu lat z wielkiem powodzeniem w razach wydarzonego nieszczęścia przez doktora Grzymałę w gub. Podolskiej: dostać można świeżo sproszkowany **w Aptece Fr. Kuśmierskiego** w Warszawie, ulica Chłodna Nr 12. —8291—5—9

Budynek na Skład,

murowany, składający się z parteru i piętra, mający około 40 łokci długości, a przeszło 8 szerokości, mogący posłużyć na skład lub fabrykę, a najstosowniej wyrobów pudełek do cygar, jest do najęcia każdego czasu, część takowego może być obrócona na mieszkanie. Wiadomość na miejscu, Elektoralna Nr 777 (45),—**M. Rothmil.** —11874—3—3

Jest do sprzedania:

Garderoba męzka, bielizna, pościel i niektóre domowe sprzęty. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 6, stróż wskaże. —11889—3—3

OLEANDRY

znacznej wielkości, okryte kwiatem, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 34, u właścicielki. —11935—3—3

DWA MAGLE

z powodu zmiany interesu, są do sprzedania. Ulica Wolska za rogatkami Wolskiemi Nr 24, wiadomość na miejscu. —12055—2—4

SOCIÉTÉ D'HYGIENE FRANÇAISE



WODA FIGARO

do farbowania siwych włosów i brody we wszystkich odcieniach.

Cena za flaszkę rs. 2 kop. 50.

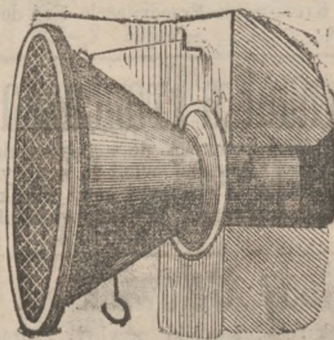
Skład Główny na ***Warszawę i Prowincję***

w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

2—12 — 11081 — ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.

WENTYLATORY



Najnowszego systemu odznaczające się najprostszym a zarazem najpraktyczniejszem urządzeniem, wyciągając bez szkodliwego przeciągu i szumu nadmiar ciepła, dym, pył i zepsute powietrze **poleca dla restauracji, cukierni, szkół, szpitali, kancelarji, mieszkań i sypialń.**

Konstrukcyjne Biuro i Techniczny Kantor

K. POŠEPNÝ,

ulica Żelazna Nr 33, obok Progimnazjum.

Powyższy wentylator umieszcza się w kominowych lub też do tego osobno urządzonych kanałach.

O jego dobrym działaniu można się przekonać w Restauracji W-go Waleszyńskiego „pod Gwiazdą.“ Senatorska, i w cukierni Kadecz, róg Senatorskiej i Podwala.

3—3 — 11854 —

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne a niebolesne wyleczenie się radykalne, w przeciągu kilku dni, za używaniem *Pigułek* i *Pommady*.— Obaczyć monografię *Hemorrhoïdes*, dwudzieste wydanie, jeden tom in-8°, cena 4 franki, w Paryżu, **113, ulica Lafayette.**

MUSBRATT,

płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, czarny lub ciemno-szatyn, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie, dostają pięknięjszego połysku.

Cena pudełka **rs. 2 kop. 25,** mniejsze **rs. 1 kop. 80.**

Skład główny w Warszawie u **Jana Kalinowskiego.** ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia w Zakładach Fryzjerskich w Warszawie u pp. Aleksandra et Marcellego, Plac Teatralny Nr 8, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, J. Markowskiego ulica Bielańska Nr 2, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Kocha obok kościoła Ś-go Krzyża, L. Sawickiego, ulica Niecała Nr 7, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 42, R. Piotrusińskiego ulica Ś-to-Krzyska Nr 2, G. Lubańskiego ulica Długa Nr 10.— W Lublinie u J. Rozdoby w Hotelu Europejskim, w Radomiu u A. Massona, w Kielcach u Łosakiewicza, w Siedlcach u E. Chwalewika, w Suwałkach u Zygmunta, w Płocku u Bernatowicza. —10092—6—6

ROLETY DRELICHOWE

w pasy, **Rolety drewniane,** bardzo praktyczne, nie przepuszczające promieni słońca, a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę;—oraz **Rolety z płótna Rewantuchowego** i inne, poleca:

SKŁAD FABRYCZNY OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER et Comp.

Nr 15. ulica Krakowskie-Przedmieście. Nr 15.

4—0 — 11664 —

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSÓB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

***Perełki* te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.**

***Perełki Clertana* są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.**

PRZESTROGA! — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i osoby interesowane, iż prowadzona przezemnie

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

istniejąca dotąd przy ulicy Pawiej Nr 24, przeniesioną została na róg ulic: Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8. (Szyld wskaże).

Karol Didier.

—11369— 3—3

PIGUŁKI ŻELAZNE D^RA RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU DR RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK D^RA RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI D^RA RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Pefurmera **przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,** oraz u Pani **Jekiel Nr 451,** w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle", który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2. za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Ketersburski Medycyjski Departament", zaś na informacji użycia należy uważać na podpis: „Le premiez Agent Dobrzański." —10190 - 6 -12

Pierwsza krajowa Fabryka Żniwiarek

J. A. KRASZEWSKIEGO,

w Warszawie, Aleja Jerozolimska Nr 89,

Zastosowując od roku 1875 specjane przyrządy i maszyny sprowadzane z Ameryki do budowy żniwiarek i ulepszając z każdym rokiem takowe, znajduje się obecnie w możności obniżenia jeszcze w roku bieżącym ceny swych wyrobów, a mianowicie:

1. Żniwiarek systemu Walter et Wood ulepszoną, z zastosowaniem samosmarów z całym mechanizmem i odmiennem cięciem sprzedaje za rs 225 (cena w roku 1875 rubli srebrem 250).

UWAGA. Przytem Fabryka obowiązuje się zmieniać w ciągu pierwszego roku bezpłatnie wszelkie sztuki lane, któreby uległy uszkodzeniu w robocie, lub przyjąć napowrót maszynę zwracając jej wartość, gdyby po wypróbowaniu nie podobała się kupującemu.

2) Żniwiarkę Ceres Fabryka sprzedaje za rs. 200. (Cena w roku 1876 rs. 225).

Nadmienia się, że PP. Obywatele mogą nabywać powyższe żniwiarki na kredyt bankowy.

Z zamówieniami zgłaszać się można oprócz wyżej wymienionego adresu i do biura J. A. Kraszewskiego, przy ulicy Erywańskiej Nr 4 lit. a. 5—6 — 11319 — (D. 117)

W fabryce fortepianów Kerntopfa, przy placu Krasińskich Nr 3, jest wstawiony

FORTEPIAN

wiedeńskiej fabryki, bardzo mało używany, silnie zbudowany, za cenę rs. 225, do sprzedania. —11329—3—3



Jest do sprzedania za rs. 95

Fortepian

mahoniowy, przeszło pół siódmej oktawy, z silnym i śpiewnym tonem. Marszałkowska Nr 71, u fortepianisty J. Cerulli. —12039—2—3

Fortepian

mahoniowy o 7 oktawach z blatem metalowym i 4 szpreicami jest do sprzedania, oraz suknia niebieska alpagowa i kilka łokci bareżu zielonego dubeltowej szerokości. — Ulica Ś-to Jerska Nr 24 na 2 piętrze od frontu, przez ganek, mieszkania Nr 10. od god. 3—5 po południu. 3—3—11841



Fortepian

o 7-miu oktawach, orzechowy, z blatem metalowym, bardzo mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 2, mieszkania 1, na parterze, od godziny 10 do 2½ z rana. —11812—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, używanych, t. j. 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, oraz maszyna Whelera i Vilsona, zupełnie nowa, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość, ulica Piekarska Nr 12 nowy, mieszkania Nr 6.—11819—3—3



Jest do sprzedania za nizką cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, Sofa, Szeslong i Stolik do kart. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —11498—6—6

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli,

oraz **Szeslong, Komoda i Stolik** do kart. Ulica Senatorska Nr 20, u Stolarza. —11937—2—3

Z powodu wyjazdu

MEBLE

różne mało używane, są do sprzedania przy ulicy Wspólnej Nr 10, mieszkania Nr 19. Można Widzieć każdego dnia do godziny 8½ rano. —12117—1—3

MEBLE

zupełnie nowe, tegoroczne, bardzo eleganckie umeblowanie 7-u pokoi, wraz z całem urządzeniem, jest w całości lub częściowo, pokojami, pod korzystnemi warunkami, do sprzedania, oraz **Porcelana Saska**, kompletny serwis na 24 osoby. Widzieć można od godziny 8—10 rano, lub od 3—5 po południu — Marszałkowska, róg Jasnej Nr 56, mieszkania Nr 3. —11908—2—10

Wyprzedaż rozmaitych MEBLI

w zakładzie stolarskim Józefa Witkowskiego. Elektoralna Nr 19, wprost Szpitala Ś go Ducha, w trzecim podwórzu na prawo. —11140—5—8

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

orzechowy i mahoniowy,

rypsem kryte, oraz Para **Szaf** orzechowych, **Komody, Stoły, Stoliki** do kart i t. p Ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Żórawiej. —11868—3-3



Zamówienia na odnawianie wszelkich

Mebli, Posadzek

i t p. przedmiotów, oraz układanie nowych Posadzek przyjmują się przy ulicy Aleksandrja Nr 6, mieszkania 11. —11583—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, za cenę nader przystępną. Ulica Nowy Świat Nr 60, u Tapicera. —11590—5-6

Jest do sprzedania

OGIER

sześcioletni, kasztanowaty, zdrów i rosły, doskonale wyjeżdżony pod wierzch i mogący chodzić w zaprzęgu. Wiadomość u Feldfebla 3 ciej baterji w Koszarach Artylleryjskich na Koszykach. —12050—2—3

Zakład Stolarski

ma do sprzedania dwa Łóżka jesionowe, odnowiona, oraz przyjmuje obstalunki na nowe Meble różnych fasonów, reparacje starych, odnawianie ich dokładne, po cenie bardzo umiarkowanej. Wiadomość, ulica Żelazna Nr 28, w oficynie, gdzie są Magle. —12093—1—2

Przy ulicy Leszno Nr 24, w Fabryce powozów W-go Loretz, pozostawiono do sprzedania

Powóz-Faeton,

w bardzo dobrym stanie, oraz **Bryczkę** parokonną, dobrą i lekką. Ceny przystępne. —12094—1—3

Sprzedaje się

KLACZ

5-cio-letnia, siwej maści, ze stada Strelieckiego, dobrze pod wierzch ujeżdżona, kształtnej i mocnej budowy. Wiadomość w Mokotowskim obozie, u Porucznika Pruskiego pułku, Chwoszczyńskiego. —11520—4—16

Akuszerka Gumińska

przyjmuje osoby spodziewające się słabości i ma pokoje z osobnem wejściem. Długa Nr 25, drugie piętro. —12116—1—2

Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest do odstąpienia od 1-go Października r. b., na pierwszem piętrze w środkowej oficynie

MIESZKANIE,

składające się z 4-ch pokoi, kuchni, piwnicy na drzewo i góry, z dwoma wchodami, cały lokal jest sam w sobie oddzielny, suchy i dogodny. Wiadomość, Tłomackie Nr 2 nowy, mieszkania 5. —11979—2—3

Do wynajęcia za Żelazną Bramą, naprzeciw Gościnnego Dworu, Gnojna Nr 11, od 1 go Października r. b.

TRZY POKOJE

od frontu, piwnica, komórka, za rs 320 rocznie, zaraz różne

SKŁADY.

Informacja na miejscu. —11905—3—5

Na Marszałkowskiej ulicy, przy Saskim Ogrodzie, są do wynajęcia w każdym czasie

LOKALE!!!

po 5 i 6 pokoi, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2 a. —11276—6—9

Za rs. **250** rocznie, jest do wynajęcia każdego czasu

Mieszkanie kawalerskie,

na 1 em piętrze, 3 pokoje, w 3-cim mieści się cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy, zlew, piwnica i góra wspólna. Ulica Orla Nr 6. —11930—3—3

Lokal świeżo odnowiony, zaraz do wynajęcia:

Trzy Pokoje

z alkową, spiżarnią, wygódką, przedpokojem, kuchnią i piwnicą, na 1-m piętrze w oficynie, obok Kontrolnej Pałaty, Nowy-Świat Nr 12. Wiadomość u Rządcy lub W. D. w składzie mąki, obok Ordynackiej bramy Nr 62 —11964—3—3

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

MIESZKANIE

od frontu, suche i ciepłe, składające się z 5 pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni obszernej, z alkową, z dwoma wchodami, głównym i kuchennym, z gazem i wodociągiem.—Cena roczna rs. 600. Ulica Instytutowa, dom Lessera Nr 6, mieszkania 5. —12024—2—3

POKÓJ

obszerny, świeżo odnowiony, przy małżeństwie bezdzietnem, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej Nr 30, u Szwajcara. —11910—3—3

MIESZKANIE

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, składające się: z salonu, dwóch pokoi, alkowy, wygódki, kuchni i piwnicy, każdego czasu. Ulica Wspólna Nr 7 nowy, mieszkania 3, w bramie na prawo, 1-sze piętro. —12051—2—3

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia **umeblowane**

Pokoje z przedpokojami,

mogące być połączonemi i stanowić większe mieszkanie. Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem P. Arnold. —12052—2—3

U Akuszerki B. Kureczkin

osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kuracyę mogą znaleźć troskliwą opiekę każdego czasu, za cenę przystępną. Ulica Piwna Nr. 11/112 nowy. —11720—3—3

U Akuszerki
ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej r. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —11847—3—3

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzybujące odbyć słabość, lub przyjezdne na kuracyę, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie, w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —11843—3—6

AKUSZERKA

(Przybyła z St.-Petersburga, Rossjanka) z dyplomem St. Petersb. Med.-Chirurg. Akad., poleca chorym damom swoją pomoc i na czas słabości dogodne pokoje, Ulica Żórawia Nr 9 —11033—9—12

Akuszerka Lecznicy 1-ej

przyjmuje **Osoby** na słabość w każdej chwili, w osobnym pokoju, za umiarkowaną opłatą, gdzie chore znajdą sumienną pomoc i opiekę. Aleja Jerozolimska Nr 28. —12071—2—2

W domu pod Nr 7 przy Zielonym Placu obok Hotelu Maringe, do najęcia każdego czasu

Lokal umeblowany

z balkonem, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość na miejscu u Zarządzającego domem. —11833—3—3

Zaraz do najęcia

DWA POKOJE

z kuchnią, z meblami, może być bez mebli. Wiadomość na dole od frontu, Nr 1 mieszkania, Tamka, wprost ulicy Aleksandrja Nr 37 domu. —11944—2—3

POKÓJ

z kuchnią, górą i komórką, za rs. 8 miesięcznie.—**Pokój** obszerny z osobnem wejściem i opałem na zimę, za rs. 6 miesięcznie. Solec Nr 48 od Tamki. —11985—2—3

Potrzebne są

DWA POKOJE

umeblowane z przedpokojem lub kuchnią, jeżeli można z usługą, miesięcznie, na przedmieściu Wola, lub niedaleko niego. Adresować się listownie: Hotel Rzymski Nr 24. —11976—2—2

Do najęcia

Mieszkanie

złożone z 6 pokoi, przedpokoju, korytarza i kuchni, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 4, drugie piętro. —11978—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

MIESZKANIA

przy ulicy Nowolipki Nr 7, róg Karmelickiej, obok 2-go Gimnazjum męzkiego, naprzeciw Cyrkułu 5 i 6, **Cztery pokoje, Trzy pokoje, Dwa pokoje**, w cenie miesięcznie rs. 30, rs. 20, rs. 15.—Tamże **Stajnia, Wozownia i Stancje pojedyncze.** —11832—3—3

W domu pod Nrem 25 przy ulicy Królewskiej, do najęcia każdego czasu

7 Pokoi

z przedpokojem i kuchnią. Wiadomość na miejscu, u stróża. —11831—3—3

Pod Nrem 16 przy ulicy Hożej, naprzeciw ogrodu W. Kronenberga, od 1-go Lipca r. b.

LOKALE:

Całe pierwsze piętro z balkonem, 13 pokoi, alkowa, 2 przedpokoje, pasaż, kuchnia ze zlewem, spiżarka, stajnia i wozownia, stancja dla stangreta; lub

9 pokoi z balkonem, przedpokojem, pasażem, kuchnią, zlewem i piwnicami

3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, spiżarka i piwnica.

3 pokoje, kuchnia i spiżarka, na 3 piętrze, **za cenę przystępną.**

Schody frontowe i tylne oświetlają się gazem. —11451—6—6

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia angielska, drwalka, piwnica i góra wspólna, do najęcia w każdym czasie, na 2-giem piętrze, naprzeciw Zamku, w ulicy Ślepej, w drugim domu, Nr 2 nowy. Wiadomość tamże u właścicielki. —11295—6—6

Przy ulicy Leszno Nr 702/63, są do wynajęcia zaraz **dwa świeżo wyrestaurowane**

LOKALE

na parterze, każdy złożony z dwóch pokoi i kuchni, do tego piwnica, góra i komórka. —11859—3—3

W domu pod Nrem 4 przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

2 duże Sale

z nich jedna z galerją, mająca komunikację z 3 pokojami, oraz **Suteryny** wysokie mieszkalne. Lokale powyższe mogą być wynajęte na zakład przemysłowy. Wiadomość u Zarządzającego domem pod Nrem 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —11835—3—6

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane.

Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —11465—6—6

Każdego czasu jest do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, przy niemieckiej familji. Ulica Karmelicka Nr 1—róg Leszna; wiadomość u stróża. —11815—3—3

Do wynajęcia

POKÓJ

z pięknym widokiem na ogrody, porządnie umeblowany, może być ze stołem i usługą, z oddzielnem wejściem, za cenę bardzo przystępną. Tamże są do odstąpienia trzy wielkie **POKOJE** z alkową, kuchnią i przedpokojem. Wiadomość na rogu Hożej i Kruczej Nr 15, w sklepie wiktuałów. —11774—3—3

LOKAL

na 1-em piętrze, składający się z 12 pokoi i kuchni, z 5-ma wchodami, całe mieszkanie gazem oświetlone, z piwnicą, drwalnią, z wszelkiemi wygodami, każdego czasu jest do wynajęcia pod Nrem 1800 (3—5) przy ulicy Nowowiniarskiej. Lokal ten można rozdzielić na dwa lokale. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —11772—3—3

Pokoik z meblami

do odnajęcia dla pojedyńczej osoby każdego czasu, przy familji. Wiadomość, Elektoralna Nr 20, u fortepianisty. —11893—2—3

W miejscu handlowem, w domu wygodnym i spokojnym,

różne Lokale

po zniżonej cenie, w każdym czasie do najęcia. Ulica Twarda Nr 15, wiadomość u Rządcy domu. —11564—4—6

POKÓJ

z przedpokojem, jest do wynajęcia od 1-go Sierpnia r. b. w domu Maks. Fajansa na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 52. —12012—

Do wynajęcia na miesiąc jeden

Dwa Pokoje,

umeblowane, z kuchnią i ogrodem. Nowy-Świat Nr 12, wiadomość w ogrodzie. —12033

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

z meblami lub bez takowych. Wiadomość na miejscu, ulica Wspólna Nr 28, stróż wskaże. —12088—1—3

POKÓJ

do wynajęcia zaraz, ulica Nowogrodzka Nr 25, mieszkania 10, z meblami lub bez takowych. —12125—1—3

Potrzebne są od Ś-go Michała

Dwa Lokale:

1) składający się z czterech pokoi, przedpokoju i kuchni, w blizkości jednego z żeńskich gimnazji. 2) składający się z trzech obszernych pokoi z przedpokojem i kuchnią, w świeżem powietrzu. Adres uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. W. K. —11953—2—3

POKÓJ

umeblowany jeden lub dwa, z usługą, na żądanie i kuchnią, jest do najęcia. Ulica Niecała Nr 12 nowy, mieszkania Nr 22. —12121—1—1

DWA POKOJE

są do wynajęcia z meblami lub bez, przy ulicy Żórawiej, blizko Marszałkowskiej Nr 22. Stróż wskaże.

Cena przystępna. —12130—1—1

Jest zaraz do wynajęcia

TRZY POKOJE,

na 1-em piętrze. Jerozolimska Nr 17 nowy. —12082—1—3

Przy ulicy Siennej pod Nrem 11 nowym, do wynajęcia w każdym czasie,

Trzy Pokoje

z niszą, przedpokój, kuchnia, spiżarka, na dole od frontu, **trzy Pokoje**, przedpokój, kuchnia, wygódka, na 2-m piętrze w oficynie. —11604—3—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c, jest do najęcia zaraz lub od 1 Października r. b.

Kilka Lokali

wygodnych, świeżo odnowionych, mieszczących po 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —12111—1—6

Potrzebne są od Ś-go Michała

2 obszerne Pokoje

z kuchnią, albo też trzy mniejsze także z kuchnią. Adresa można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. J. —12101—1—1

Do odstąpienia w każdym czasie

Dwa Pokoje,

kuchnia, piwnica i drwalnia, za 45 rs. kwartalnie. Ulica Żórawia Nr 24, stróż wskaże. —12107—1—3

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

5 lub 7 Pokoi

przedpokój, kuchnia, passaż i pokój dla sług, na 1 piętrze od, ogrodu Saskiego, z balkonem na tenże ogród. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —11717—4—6

1, 2, 3 pokojowe, odrestaurowane

Lokale i Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz lub od 1 Października do wynajęcia, Twarda Nr 36.—Tamże **Koń** młody, największej miary i **Wolant** w dobrym stanie, do sprzedania. —11259—9—12

W domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej do najęcia każdego czasu

LOKAL

frontowy na 1-szem piętrze, z gankiem, składający się z wielkiego o 3-ch oknach salonu i dwóch przytykających do tegoż salonu pokoi. Lokal ten dotąd zajmowany przez Biuro Zgromadzenia Kupców, posłużyć może na Kantor lub Magazyn. —12013—2—3

W każdym czasie do wynajęcia

LOKALE:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica za rs. 300, **1 pokój**, kuchnia i piwnica od podwórza za rs. 120, **1 pokój** o 2 ch oknach, kuchnia i piwnica, od frontu, za rs. 140, **Jeden pokój** i przedpokój za rs. 72, **Suteryna** o dwóch oknach, za rs. 72. Wszystkie te lokale są na dole i cena wymieniona roczna. Wiadomość: 2 gi dom od ul. Chłodnej przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy. —11600—9—10

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia każdego czasu, za cenę przystępną, z dwuletnim kontraktem

Sklep z Wiktuałami,

z komfortem urządzony. Szeroki Dunaj pod Nrem 144 (7). —11777—3—3

Sklep Wiktuałów

z wszelkiemi przedmiotami, jest do sprzedania. Ulica Pańska Nr 77 nowy. —11821—3—3

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

SKLEP MĄCZNY,

może być wynajęty na każdy inny handel, każdego czasu, lub też od S-go Michała.— Wiadomość w tymże sklepie: Ulica Chłodna Nr 28 —12019—2—3

Zaraz są do wynajęcia

Różne Składy na cukier, wełnę, etc., Góra z windą na mąkę za rubli 160 rocznie, Piwnica na wino za rs. 130 rocznie,

— przy ulicy Dzielnej Nr 1. — Wiadomość w Właściela domu. —11605—5—5

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14, blizko nowej Giełdy

SKLEP

obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —11718—4—6

SKLEP

z pieczywem, każdego czasu do odstąpienia lub wynajęcia na inny proceder, za 100 rubli rocznie. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 8, u piekarza Dębickiego. —11945—2—3

Przy ulicy Brackiej Nr 11, do najęcia każdego czasu

Trzy Wozownie

i **trzy stajnie**, zdatne na składy lub warsztaty siodlarskie lub lakiernicze. Wiadomość u właściciela domu. —12091—1—3

Kwit Zaliczkowy

(Zaczotnaja kwitancja), uwalniający wedle przepisów prawa od powinności wojskowej, jest do nabycia. Interesowani raczą zgłosić się listownie do F. Zarzeckiego. Stacja Ozerany Kijowsko-Brzeskiej kolei. —11300—0—6

W dniu 17 b. m. przyprowadzona do służby młodsza, zbiegła **ukradłszy**

Zegarek damski

złoty, gładki, kryty, cylinder, z tarczą z jednego i rozetką z drugiego boku, otwierający się za pociśnięciem na obie strony. Kto da znać do p. Żak, na ulicę Sto-Jańską pod Nr 1, ten otrzyma najmniej 5 rubli nagrody. —12118—1—2

W przejeździe ulicą Żórawią, Kruczą, Nowym-Światem i Tamką, zgubiono

trzy Klucze na rzemieniu.

Łaskawy znalazca zechce odnieść do Browaru A. Boenisch, Żórawia Nr 14, za nagrodą **kopiejek 50.** —12135—1—1

Zabrany przez nieuwagę

Parasol,

w sobotę, dnia 21 b. m., w jednym ze sklepów przy ulicy Miodowej lub Senatorskiej, jest do odebrania w mieszkaniu Dra Prof. Nawrockiego. Ś-to-Krzyzka Nr 33, od godziny 4 tej do 5-tej po południu. —12119—1—2

KOTKA

z czarnemi i żółtemi łatami na łbie i grzbiecie, z piersiami białemi, przestraszona czy pochwycona w tych dniach, zginęła z domu Nr 38, mieszkania 14, ulica Nowy-Świat. Ktokolwiekby takową dostrzegł błąkającą się, lub zatrzymał, zechce dać wiadomość właścicielowi za nagrodą rubli sr. **2**.—Jest tam także do sprzedania **Łóżko żelazne** na 25-ciu sprężynach, Kuchenka mosiężna francuzka, przenośna, Samowar duży, Garderoba damska, Książki w kilku językach i inne sprzęty do gospodarstwa. —11926—2—3

Szczenięta

po czystej rassy Ponterach, są do sprzedania po rs. 1[illegible], przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 69, mieszkania 2. —11927—3—3

Zginęła

Suczka

koloru orzechowego, wzrostu małego, cienka, gładka z podciętym ogonem, na szyi miała obrożę czerwoną, wabi się Dyana. Znalazca raczy odesłać na ulicę Zielną pod Nr 12, mieszkania Nr 5, za nagrodą **rs. 3.** —12030—2—3

Jest do sprzedania

Wyżeł (Ceter).

Widzieć go można: Ulica Freta Nr 1 nowy, stróż wskaże. —12032—2—3

W dniu 19 b. m. we Czwartek, przed godziną 10 wieczorem, zginęła na ulicy Wareckiej **Wyżliczka** angielska, szczenna, wabiąca się Szturma, z łatkami szerokiemi ciemno-kasztanowatemi i białemi, ze znakiem na szyi z opłaconego podatku za rok 1877. Uprasza się osobę, u którejby takowa znajdowała się obecnie, o odesłanie do domu przy ulicy Wareckiej Nr 7/1357, do stróża Jana, za wynagrodzeniem. —121[illegible]3—1—1